

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Między 6.00 i 7.00 rano zablokowane zostały w piątek przez austriackich przeciwników energetyki jądrowej wszystkie przejścia graniczne z Republiką Czeską w związku z zapowiadzanym uruchomieniem elektrowni atomowej w Temelinie.

■ Potężne trzęsienie ziemi o sile 7,3 stopnia w skali Richtera nawiedziło w piątek południowo-zachodnią Japonię. Co najmniej 12 osób zostało rannych, są również zniszczenia materialne.

■ W trzech zamachach bombowych, dokonanych w piątek prawie równocześnie na południu Rosji, zginęło dwóch ludzi, a czternastu zostało rannych.

SOBOTA 7 PAŹDZIERNIKA 2000 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 118 ♦ CENA 6,- Kč

OPOZYCJA PRZYSTĄPIŁA DO KONSOLIDACJI WŁADZY

Zapowiedź spokoju?

BELGRAD - Po całonocnym świątowaniu przez Jugosłowian obalenia Slobodana Miloševicia, liderzy opozycji na czele ze zwycięzcą wyborów prezydenckich Vojislavem Košutnicą przystąpili w piątek do konsolidacji władzy. V. Košunica oświadczył w nocy, że przejmując urząd prezydenta Jugosławii, Zapowiedział, że od poniedziałku zostaną zdjęte sankcje międzynarodowe wobec Belgradu.

Liderzy serbskiej opozycji utworzyli tzw. „Komitet Kryzysowy dla Jugosławii”, który przejmie władzę w Serbii. Jego głównym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa publicznego i pokoju w kraju. Zastrzegł jednak, że nowy premier musi być politykiem, który potrafi pogodzić wszystkie ugrupowania Czarnogóry i porozumieć się z rządzącą w tej republice Demokratyczną Partią Socjalistów czarnogórskiego prezydenta Milo Đukanovicia. Wymienił w tym kontekście nazwiska dwóch liderów SNP: Predraga Bulatovicia i Zorana Žižicia.

Nigdzie w Jugosławii nie zanotowano w piątek ruchów wojsk. Armia oświadczyła, że podejmie działania jedynie w razie, gdyby powstało zagrożenie dla niej i jej ludzi. Źródła zbliżone do dowództwa armii zapewniały, że wojsko nie zwróci się przeciwko narodowi i pozostań w koszarach.

NA POMNIKU ODSŁONIĘTO NOWE TABLICE

Pamięć czynów bohaterów

CZEŚKI CIESZYN (db) - Nabożeństwo w kościele ewangelickim na Rozwój rozpoczęło wczoraj uroczystość odsłonięcia tablic pamiątkowych lotników 1. Czechosłowackiej Mieszanej Dywizji Lotniczej, którzy zginęli w wal-



▲ „Karmel” w pełnej krasie.

Fot. MIROSLAV PAPUGA

PRZED »KARMELEM« ŚWIETLANA PRZYSZŁOŚĆ

Nie tylko dla młodzieży

ŚMILOWICE (s) - Fakt, że stara wiejska posiadłość w Smilowicach stała się na początku lat dziewięćdziesiątych ciężarem dla właściciela, którym w owym czasie była stonawska Kopalnia „CSM”, wykorzystana Społeczność Chrześcijańska przy Śląskim Kościele Ewangelickim w Cz. Cieszyńcu i na godziwych warunkach zakupiła ją.

Decydując się na kupno posiadłości, Społeczność Chrześcijańska zamierzała zrekonstruować ją na ośrodek kultury chrześcijańskiej. Roboty budowlane rozpoczęte zostały w połowie ostatniej dekady wieku. A było to możliwe dzięki dziesiątkom sponsorów krajo-

wych i zagranicznych, którzy wyłożyli łącznie 13 mln koron, oraz licznej armii ochotników, którzy z kolei przepracowali na budowie przeszło 11 tys. godzin bezinteresownie.

Uroczyste otwarcie śmilorwskiego ośrodka kultury chrześcijańskiej, którego nadano słodką nazwę „Karmel”, nastąpiło trzy tygodnie temu. Odtąd służy on zgodnie ze swoim przeznaczeniem. W jego wnętrzu znajdują się pokoje gościnne dla 45 osób, dwie sale, świetlica i inne funkcjonalne pomieszczenia. Wszystko to stoi otworem dla młodzieży, pragnącej wyzwać się w kulturze chrześcijańskiej. Poza tym ośrodek urządzić będzie prelekcje, organizować działalność charytatywną oraz kulturalną. Oprócz prób chóru i orkiestr przewidziane są koncerty zarówno własnych, jak i sprowadzanych ciał artystycznych. W weekendy i w czasie wakacji „Karmel” zamieniać się będzie w pensjonat.

URODZINY GIMNASTYKÓW

Mija 95 lat

WĘDRYNIA (kor) - Już za tydzień, 14 października, obędzie się w wędryńskiej „Cytelnii” nie lada uroczystość. Swoje 95. urodziny obchodzić będzie z pewnością najstarszy na Zaolziu polski zespół sportowy, którego imponujące piramidy znają doskonale nie tylko bywalcy imprez organizowanych przez Koła PZKO czy inne zaolziańskie organizacje, ale i publiczność spoza naszego regionu, głównie w Polsce - wędryńscy Gimnastyści.

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

JUTRO WYBORY PREZYDENCKIE W POLSCE

Jeden z tuzina

WARSZAWA, OSTRAWA (mro/PAP) - W niedzielę wraz z nastaniem godziny szóstej otworzą się lokale wyborcze w Polsce. Od tego momentu do godziny 20.00 aż 29 milionów uprawnionych do głosowania Polaków będzie wybierać głowę państwa.

Komisje wyborcze zostały powołane także w RC: w Ostrawie (w siedzibie Konsulatu Generalnego RP), w Czeskim Cieszyńcu (w Klubie PZKO przy ulicy Bożka), w Brnie, w budynku Konsulatu Honorowego RP przy ulicy Pelli-cowej 2C, w Pradze w siedzibie Ambasady RP przy ulicy Valdštejnskiej i w mieście Młoda Bolesław przy ulicy Bolesławskiej 299 w siedzibie firmy „Gall-ICM”.

W szranki wyborcze stanie 12 kandydatów (Jan Olszewski w trakcie kampanii wycofał swoją kandydaturę na rzecz Mariana Krzaklewskiego). Badania opinii publicznej wykazały, że największą popularnością cieszy się dotychczasowy prezydent Aleksander Kwaśniewski, za nim plasują się Marian Krzaklewski i Andrzej Olechowski, po nich Jarosław Kalinowski. Pozostali kandydaci, na czele z legendarnym Lechem Wałęsą de facto się nie liczą.

Po raz pierwszy od 1989 roku do głosowania w ewentualnej drugiej turze

wyborów prezydenckich upoważnieni są także obywatiele polscy zamieszkali poza granicami Polski. Do tej pory mogli wybierać swojego kandydata tylko w pierwszej turze.

Wczorajszy dzień był ostatnim dniem kampanii wyborczej. O północy zaczęła się cisza wyborcza, która zakończy się jutro po zamknięciu lokali do głosowania.

JABŁONKOWIANIE NIE MIELI SOBIE RÓWNYCH

Za tydzień finał

BYSTRZYCA (sch) - W liczniejszym składzie niż tydzień temu w Suchoj Górze polskie szkoły z powiatu karwinińskiego spotkały się wczoraj na bystrzyckim stadionie drużyn piłkarskich klas 6 - 9 podbeskidzkiej PSP. Do walki o pierwszeństwo w rozgrywkach powiatu frydecko-misteckiego I Mistrzostw Szkół Podstawowych w Pilce Nożnej stanęło bowiem aż sześć zespołów...

Mecze zostały rozegrane w dwóch grupach. W pierwszej grupie absolutnym faworytem okazał się jabłonkowiec, który z wynikiem 3:0 pokonał swoich kolegów zarówno ze szkoły w Bystrzycy, jak i w Trzycu. I. Podobnie w grupie drugiej najmniejszych wapiłowości nie budziło zwycięstwo 2 PSP w Trzycu-Tarasie, która pokonała

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

SOBOTA - Pochmurno z przejaśnieniami, rano mgły. Temperatura w nocy od 11 do 8 st. C, w dzień od 16 do 19 st. C.

NIEDZIELA - Zachmurzenie umiarkowane wzrastające do dużego, rano mgły. Temperatura w nocy od 11 do 8 st. C, w dzień od 18 do 22 st. C.

■ PYTANIE DO...

ALFRÉDA MICHALÍKA

senatora

■ Jakże jest pana zdanie w sprawie okrojonej propozycji ustawy o mniejszościach, o której przed czasem debatowała Rada d. narodowości? Myśli pan, że ustawa ta miałaby być raczej ogólna, czy też jak najbardziej konkretna?

Dla mnie osobiście jest całkowicie oczywiste, że w standardach europejskich mniejszości są określone, a warunki ich życia zagwarantowane przez normy prawne. Ich kształt musi być wynikiem dialogu i zgody obu stron. Poszukiwanie optymalnego brzmienia ustawy lub ustaw jest procesem nigdy się nie kończącym. Ustawa o mniejszościach powinna mieć charakter ogólniejszy i rozwiązywać podstawowe problemy mniejszości u nas (niemieckiej, polskiej, słowackiej...), organy regionalne, ewentualnie miejscowe samorządy miałyby mieć możliwość szczegółowego formułowania tych warunków, ponieważ ktoś lepiej zna problemy mniejszości, niż ludzie bezpośrednio z miast i gmin czy organizacji społecznych. Nauczmy się na błędach w komunikowaniu z mniejszościami wielu krajów europejskich, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych.

Sądzę, że zagadnienie mniejszości narodowych jest u nas obecnie rozwiązywane zadowalająco, ale nie jestem przeciwnikiem, abyśmy w konkretnym dialogu poszukiwali nowych i lepszych rozwiązań. (jac)

PO INFORMACJE - NA RAZIE TYLKO W JĘZYKU CZESKIM - DO INFOBOKSU

Blżej obywatela

Petent wkraczający do gmachu Urzędu Miejskiego w Trzycu widzi po lewej stronie drzwi wejściowej rzadko jeszcze u nas spotykane urządzenie. Chodzi o tzw. infoboks, dzięki któremu można w prosty sposób uzyskać cały szereg informacji.

Komunikacja z infoboksem przebiega za pośrednictwem ekranu, na którym poprzez lekkie dotknięcie palca można wybierać najróżniejsze tematy. W głównym „menu” są wiadomości o pracy urzędu miejskiego, informacje o Trzycu i okolicy, o kulturze i sporcie w mieście, sprawozdania z działalności różnych organizacji, dane na temat han-

dlu i usług, spis ważnych numerów telefonów i in.

Po wybraniu rubryki UM Trzyniec można zapoznać się nie tylko ze składem personalnym rady i przedstawicielstwem miejskiego, ale także uzyskać na ekranie teksty aktualnych decyzji tych gremiów w formie uchwał z posiedzeń, brzmienie rozporządzeń obowiązujących na terenie Trzycy, dane na temat opłat, obwieszczenia urzędów budowlanego, finansowego, urzędu czy sądu powiatowego. Z kolei rubryka „Trzyniec i okolice” dostarcza nie tylko danych na temat historii i współczesności miasta (samodzielnymi tekstami potraktowano

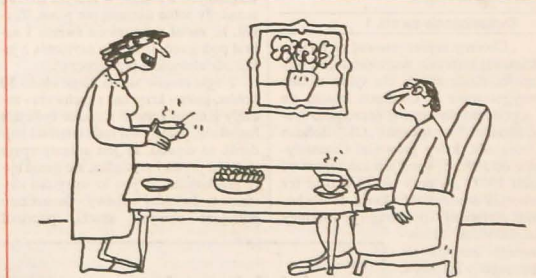
dawne samodzielne gminy, będące dziś dzielnicami Trzycy), ale mówi też o miejscowościach od Mostów po Trzynieć.

Informacje opracowuje urząd miejski oraz biblioteka miejska. Pracownica biblioteki Martina Wolna stwierdziła, że obecnie przygotowuje się do opublikowania w infoboksach rozkłady jazdy pociągów i autobusów. „W dniu dzisiejszym infoboks funkcjonuje nie tylko w UM, ale też w Domu Kultury „Trisnia”.

Do końca miesiąca informacje będą dostępne również w naszej bibliotece i w kinie Kosmos, zaś w przyszłym roku przewidujemy na terenie miasta łącznie 7 takich punktów - m.in. na dworcach kolejowym i autobusowym” -

wyjaśniła M. Wolna. Infoboks kosztuje ponad 90 tys. koron, dlatego niektóre punkty informacyjne (np. w bibliotece) obsługiwane będą przy pomocy tańszego sprzętu - komputerów, na których użytkownik będzie wybierał tematy klasyczną myszką.

Jedynym mankamentem informacji jest brak danych o polskich organizacjach i całkowity brak tekstów w języku polskim. M. Wolna zapewniła, że nie widzi poważniejszych przeszkód w stopniowym uzupełnianiu systemu pod tym kątem. Przeszkodą mogłaby być chyba tylko brak pieniędzy na zapłacenie tłumacza. W Trzycu jednak znalezienie chętnych do opracowania polskich informacji za minimalną opłatą nie miało być problemem. (db)



- W biznesie ci się nie powiodło, spróbuj kariery w polityce.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

ISSN 1212-4222

00118



WARSZTATY POPROWADZĄ ABSOLUTNI MISTRZOWIE ŚWIATA

Aerobik dla wszystkich

TRZYNIĘC (kor) - Aerobikiem sportowym będzie żyć w październiku druga trzynicka PSP. W ramach swojego republikańskiego tournée odwiedzą bowiem trzynician tegoroczni zdobywcę tytułu absolutnych mistrzów świata w aerobiku sportowym, trio Vladimir Valouch, David Holzer i Jakub Strakoš.

„Chłopy doskonale są znani nie tylko naszym uczniom, ale prawie wszystkim młodym Zaolziakom - przecież gościli oni na tegorocznym 11. już »Miss & Mister Fitness Show«, a występ na tej imprezie był dla nich próbą generalną przed Mistrzostwami Świata, które odbyły się tydzień później» - powiedział redakcji „GL” dyrektor 2. PSP, Roman Wróbel. „Obecnie trio postanowiło zorganizować »Aerobic Tour«, w ramach którego zawitają do 10 miast Czech, Moraw i Śląska, a jednym z przystanków - jesteśmy starymi znajomymi - będzie i Trzyniec”.

Mistrzowie przyjadą na Zaolzie w niedzielę 22 października, a wspólnie z dyrektorką szkoły zorganizują w hali sportowej „Stars” warsztaty dla amatorów aerobiku. Jak poinformował nas

Za tydzień finał

Dokończenie ze str. 1

swoich rywali z Gnojnika i Wędriny kolejno 5:2 i 6:0. W półfinale 2. PSP nie obroniła jednak swojego pierwszeństwa, podlegając 1:3 zespołowi z „drugiego krańca” miasta” uczniom szkoły w Trzyczku 1. Tymczasem wspinał się formę potwierdził w kolejnych swoich meczach Jakubowsky gracz, który, nie tracąc ani jednego gola, w półfinałowym meczu z Gnojnikiem zdobył cztery bramki, natomiast w meczu finałowym z Trzyczkiem 1 - trzy.

Jak nas poinformował główny organizator imprezy, wiceprezes Macierzy Szkolnej, Otmar Robosz, za tydzień w finale Mistrzostw na bistrzyckim stadionie w meczach półfinałowych zagra Jabłonków z Suchą Górą oraz Trzyniec 1 z Czeskim Cieszyinem.

Zawiadamiamy, iż lek. stom. Aleksandra Gąsior

rozpoczęła praktykę w nowym gabinecie stomatologicznym w Suchoj Górnjej, ul. Szkolnej (koło polskiej szkoły) tel.: 069/642 57 22.

OL-358

Mija 95 lat

Dokończenie ze str. 1

„Chcemy zaprezentować na tej uroczynowej imprezie wszystko to, co najlepsze. Będą zatem nie tylko układy przygotowane w ostatnich latach, ale i wycieczki do historii oraz sporo niepodziękowań” - zapewnił „GL” Bohdan Ondraszek, który prowadzi Gimnastyków od 1985 r., a jest ich członkiem od roku 1971. „A przy okazji będzie też sobotnia uroczystość okazji do obchodu pierwszej »półkraglej« rocznicy działalności dziewięczonego zespołu tanecznego »To My«”. Powstał on przecież dokładnie przed pięćdziesiąt laty, a zaobitował w trakcie obchodów 90-lecia Gimnastyków”.

Wędrzyńskim uroczystościom jubileuszowym będzie towarzyszyć również wystawa poświęcona historii i prezentacji dokonania obu zespołów oraz wystawa fotografii Marka Hupki.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Bardziej bezpieczna, bardziej przestronna, bardziej zmienna

ŠkodaOctavia

Poznaj doskonałość Nowa Octavia to wybór z szerokiej gamy kolorów wnętrza i bogaty wybór no-

wych elementów wyposażenia. Elektrycznie regulowane siedzenie kierowcy, światło bezpieczeństwa w drzwiach kierowcy, trzeci zagłówki i soundsystem to

tylko kilka przykładów ulepszeń. Również sylwetka doznała wielu zmian w kierunku wyższej dynamiki dzięki: przeźroczystej optyce reflektorów, nowym tylnym

światłom, nowym kołom i pokrywom kół oraz tylnej wycieraczce. Ponadto samochód proponuje o 22 mm więcej miejsca dla pasażerów z tyłu.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY 7. i 14. 10. 2000 NA JAZDĘ POKAZOWĄ.

tel./faks: 0659/35 94 74
www.skoda-auto.cz

SPRZEDAŻ I SERWIS
Po-Pt: 7.00 - 18.00, So: 8.00 - 13.00

Radni w rozjazdach

- Jabłonkowie w Niemczech i w Polsce
- Francuzi na Podbeskidziu

JABŁONKÓW (kor) - Bardzo pracowicie, a w dodatku w rozjazdach, spędzą najbliższy tydzień przedstawiciele władz stolicy Podbeskidzia. Już we wtorek burmistrz Jabłonkowie Petr Sagitar wyjadzie wspólnie z kierownikiem wydziału budowlanego Urzędu Miejskiego, Vladimírem Matýskem, do Niemiec - do Stuttgartu, w piątek zaś 4-osobowa delegacja radnych z wiceburmistrzem Stanisławem Jakusem uda się do zaprzyjaźnionych z Jabłonkowie Siemianowic Śląskich.

Jak poinformował „GL” wiceburmistrz Jakus, głównym celem czesnodniowej wizyty burmistrza i szefa wydziału budowlanego w Stuttgarcie będzie spotkanie się z przedstawicielami niemieckich inwestorów, którzy zamierzają wejść na rynek czeski. „Naszym marzeniem byłoby wybudowanie zakładu przemysłowego właśnie w Jabłonkowie, koło drogi prowadzącej do Mostów” - wyjaśnia S. Jakus. „Chodziłoby o niewielką fabryczkę, która produkowałaby komponenty dla przemysłu samochodowego. Byłaby to ogromna pomoc nie tylko dla naszego miasta, ale całego regionu podbeskidzkiego, gdzie stopa bezrobocia wciąż rośnie”.

W Siemianowicach Śląskich wernakulami jabłonkowie udział w międzynarodowym seminarium ekologicznym, zorganizowanym przy współpracy z funduszem Phare. Oprócz gospodarzy i ich zaolziańskich przyjaciół w seminarium udział również przebudowali partnerskich miast Siemianowice z Węgier, Niemiec i Francji.

„Będziemy też gościć w Jabłonkowie od środy delegację francuskiego miasta Waterloo. Goście z Francji przyjadą z dwudniową wizytą, podczas której chcieliby się zapoznać z warunkami turystycznym naszego regionu, a być może zaowocuje ta wizyta w przyszłości podpisaniem przez nasze miasto kolejnej umowy o współpracy” - dodał S. Jakus.

Pamięć czynów bohaterskich

Dokończenie ze str. 1

Naczelnik Sztabu Generalnego Armii Republiki Czeskiej Jiří Sedvitzki dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do powstania pomnika lotników, złożył wyrazy szacunku żołnierzom, którzy walczyli na frontach II wojny światowej. Podkreślił też, że Armia RC przełamuje okrutną przemian wynikających z takich czynów

ków, jak rozwój technologii systemów wojennych, zmiany sposobów prowadzenia działań bojowych a także nowe zadania w ramach NATO.

Burmistrz Cz. Cieszyńska Henryk Sznapka podkreślił bohaterskie czyny lotników i wszystkich weteranów wal z faszyzmem oraz znaczenie pielegnowania tradycji i szacunku do czynów bohaterskich.

Arnold Schwartzman, zdobywca Oskara za dokument o Holocaustie pt. „Lobojstwo”, Riefenstahl „była prawdopodobnie najlepszym narzędziem propagandowym Hitlera”. „Sprzedała Hitlerowi milionom ludzi” - oświadczył rabin Marvin Hier z centrum Simona Wiesenthala w Los Angeles.

Przemysł w... żółdku

Na lotnisku Fiumicino w Rzymie zatrzymano 36-letniego Kolumbijskiego, który próbował przemieścić w żółdku 97 kapsulek z czystą kokainą. „To absolutny rekord. Nie przejeżdżaliśmy nigdy takiej ilości »politycznych« narkotyków” - powiedział komendant straży celno-narodowej w Fiumicino.

Kokaina przemyciona w żółdku Kolumbijskiego ważyła w sumie ponad kilogram. Ten kilogram to 7 tysięcy dolarów wartych około półtora miliona dolarów, czyli około 700 tysięcy dolarów.

WYBORY SPRZED 71 LAT BYŁY DLA ZAOLZIAŃSKICH POLITYKÓW DUŻYM EKSPERYMENTEM

Czy historia się powtórzy?

Wybory do najwyższego organu ustawodawczego Republiki Czechosłowackiej - parlamentu odbyły się w okresie międzywojennym czterokrotnie. W wyborach pierwszej kadencji w 1920 roku Zaolziacy nie polski i brak stabilizacji politycznej na tym terenie.

Kolejne wybory odbyły się w latach 1925, 1929 i 1935. Polacy zrzeszeni byli w trzech (nie licząc komunistów) partiach politycznych: Związek Śląskich Katolików (ZSK), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) i Polska Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSPR). Podczas wyborów parlamentarnych partie zawsze starały się zmierzać w tym samym kierunku, chociaż różnymi drogami. Szczyt współpracy międzypartyjnej przedstawiały wybory w roku 1929, kiedy to wszystkie polskie partie wystartowały z jednej wspólnej listy wyborczej. Do „półki” wzięli Polacy jeszcze partie żydowskie. Ta „róża politycznego szachrajstwa”, jak wspólną listę nazywali czując zagrożenie Czesi, zrodziła się w głowie rasowego zaolziańskiego polityka Leona Wolfa już w 1926 roku na Kongresie Mniejszości Narodowych w Genewie, a rozkwitła wiosną 1929 roku, kiedy polskie partie stworzyły wspólny Komitet Międzypartyjny, który kierował oddziałami politycznymi i pracami politycznymi i zalecał im o przyjęciu Żydów do spółki wyborczej. Powstało w ten sposób bardzo silne ugrupowanie polityczne, które mogło przynieść korzyści zarówno Polakom, jak również Żydom. Z niecierpliwością oczekiwano na 27 października, tego dnia bowiem odbyły się wybory. Treba było przekonać jeszcze niezdecydowanych polskiego wyborcę, by na listę zagłosował. Dla samych polityków zaolziańskich był to daleko posunięty eksperyment. Wszystkie rozbieżności tłumila bardzo wysoka dotacja, którą przeznaczył Konsulat Generalny RP w Ostrawie na przeprowadzenie kampanii wyborczej.

W polskiej prasie, która była o wiele liczniejsza niż dziś, nie pojawiały się już od tej pory polemiczne artykuły. Zapomniano o wszystkich starych wątkach i wybrkach. Całą uwagę skupiono na mobilizacji polskiego społeczeństwa. Polski wyborca był jednak zdecydowanie trudny. Trudno mu było pojąć, jak mogło dojść do porozumienia między partiami, których programy wybudowane były na tak różnorodnych gruntach ideologicznych. O Żydach już nie wspominał. Złazł się, że przedtem czasami politycy zaolziańscy celowo i rzęcznie podcyli wzajemne antypatie. Tym większym, w oczach społeczeństwa, stawali się bohaterami, gdy pozytywnie rozwiązywali zastaną „jak-



▲ Emanuel Chobot



▲ Dr Jan Buzek



▲ Dr Leon Wolf

go socjalistę (Oskara Kučerę)”. Starano się również uzyskać wpływ na polskie masy indyferentów i to nie tylko w okręgach przemysłowych, ale również na wsi.

Koalicja polsko-żydowska, według szacunków opartych o wyniki wyborów z roku 1925, dysponowała w całej republice 145 tys. głosów. Podane wyniki były jednak wygórowane. Celem tego zabiegu była zachęta wyborców do oddania głosu na koalicję. Przy takiej ilości uzyskanych głosów do parlamentu weszliby trzech Polaków: socjaldem-



▲ Most graniczny na Olzie od strony czechowskiej w okresie międzywojennym. Zdjęcia z archiwum ośrodka dokumentacyjnego Kongresu Polaków w RC

wielkie szanse. Przewidywania okazały się prawdziwymi i obie strony wyciągnęły z tego korzyści.

Czesi przeciwni, zresztą słusznie, że lista polsko-żydowska doprowadzi do zmocnienia polskiego wpływu politycznego na Śląsku. „Morawsko-leskiy denik” pisał z oburzeniem: „Takie nieoczekiwane kręciwo wyborcze, godnie wnioskodawców obydwu stron, doszło do skutku, pomimo krącości sprzecznych zapamiętań poszczególnych grup. Ta rzucająca się w oczy niewspółmierność polityczna i brak charakteru są możliwe tylko między takimi obozami, które dobry interes stawiają ponad wszystko”. Dalej pisał odkrywając tajemnice drugiego kontaktu, którym płynęły finanse na kampanie wyborczą: „Jest również rzeczą ciekawą, że w związku z tym dziwnym wymiennym się nazwiska hojnych i mocnych finansowo jednostek, jak np. dr. Sonenschein”. R. Z. Kobiela kontrował: „Tylko wielkie rozgoryczenie ciśnie na usta „Morawskoleskiego denika” mocne słowa o kręciwo wyborczym i braku charakteru. Coby jednak było, gdyby z tego „szachrajstwa” spłynęły korzyści nie na Polaków, lecz na czeskich narodowych demokratów? Bratnicko Kochan, czy wylażyły by ci z zębami przy czytaniu tych wszystkich górnolotnych hymnów pochwalnych na czesne noszone sojuszników. Miłość czeskich demokratów do naszej mniejszości jest tak wielka, że dla pozabawienia nas mandatu gotowi byłiby połączyć się nawet z samym diabłem. Ponieważ to jest rzecz wykluczona, nie pozostało nic innego do zrobienia, jak pokonać gorzką pigułkę i wylać na papier srogą swoją żal”. Na koniec nie zapomnieli podziękować czeskiej gazecie za to, że „przynajmniej powiedziała wielkie szanse polskiej listy”, które okazały się prawdziwymi. Ostatecznie bowiem oczekiwania się spełniły, do parlamentu wszedł jeden, jak w poprzednich

wyborach, ale dwóch Polaków: Emanuel Chobot i Jan Buzek. Razem z nimi weszło do parlamentu dwóch Żydów. Czegoś podobnego już nigdy nie powtórzone.

Dopiero w chwili obecnej nasi działacze przystąpili z tymi samymi oporami i trudnościami do próby wytworzenia wspólnej listy wyborczej. Również reakcja społeczeństwa jest podobna. „Historia lubi się powtarzać”. W tym momencie czuje zakłopotanie. Nie jestem pewien, czy za tego typu sentencją powinienem postawić kropkę, wielokropkę, pytajnik czy wykrzyknik? Zdecyduje polski wyborca.

JÓZEF SZYMCEK

(Autor jest historykiem)

KANDYDACI Z LISTY WYBORCZEJ RUCHU POLITYCZNEGO „COEXISTENTIA-WSPÓLNOTA”:

Jan Branny: »Polacy w ważnych sprawach zawsze się łączą«



WYBORY 2000
okręg OSTRAWSKI

xistentia-Wspólnota”. Na początku lat dwudziestych J. Branny był jednym z animatorów Macierzy Szkolnej w RC, a od 1991 roku - jej wiceprezsem. Od 1993 roku do dnia dzisiejszego piastuje funkcję prezesa Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej w RC.

„Czytając tezy programu wyborczego „Wspólnoty”, odnoszę wrażenie, że chodzi o tezy bardzo ogólne... Czy pana zdaniem w ogóle możliwe jest stworzenie programu wyborczego atrakcyjnego również dla większościowego wyborcy, jeżeli tym, co łączy kandydatów listy, jest wyłącznie przynależność do mniejszości narodowej?”

„Uważam, że tak. Jesteśmy przecież obywatelami Republiki Czeskiej, zamierzamy zatem robić wszystko po temu, żeby wszystkim mieszkańcom tego regionu wiodło się dobrze. Natomiast jako przedstawiciele mniejszości naturalnie będziemy się starali zabiegać

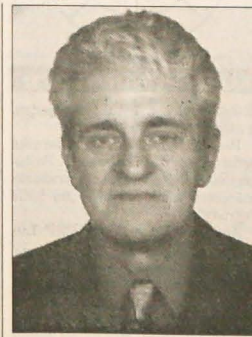
Jan Branny, 60-letni emerytowany technik górniczy, w wyborach do okręgowych władz samorządowych startuje z 14. pozycji na liście Ruchu Politycznego „Co-

existencia-Wspólnota”. „Utarło się, że ludzie w wieku emerytalnym mogą służyć swoim doświadczeniem, ja jednak jestem zwolennikiem tego, żeby w epoce nadprzebiegłego postępu technicznego o losach kraju czy regionu decydowali przede wszystkim ludzie młodzi... Natomiast co do odpowiedzi zgodnie z podziałem na role, jak pani w swoim pytaniu mi zasugerowała, jako obywatel RC i mieszkaniec tego regionu kładłbym nacisk na najbardziej palące nas region sprawy lokalne, jakimi są np. niewystarczająca sieć komunikacyjna, wysokie bezrobocie czy problem narkomanii. Głosowałbym zatem za rozbudowaniem zastępczych ośrodków przemysłowych, tzw. stref przemysłowych, które przynajmniej częściowo zdołają by zapewnić pracę byłym pracownikom miejscowych górniczo-hutniczych gigantów a które, jeśli wziąć pod uwagę np. karwińskie Nowe Pole, powoli zaczynają zdawać egzamin... Jak już po-

możliwe rozwiązanie nurtujących nas problemów, takich jak szkolnictwo narodowościowe czy w ogóle obrona praw mniejszości?”

„Proszę zdradzić, jaki jest pana prywatny program wyborczy - jako obywatela RC i mieszkańca tego regionu: jako Polaka, szefa Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej oraz jako emeryta?”

„Utarło się, że ludzie w wieku emerytalnym mogą służyć swoim doświadczeniem, ja jednak jestem zwolennikiem tego, żeby w epoce nadprzebiegłego postępu technicznego o losach kraju czy regionu decydowali przede wszystkim ludzie młodzi... Natomiast co do odpowiedzi zgodnie z podziałem na role, jak pani w swoim pytaniu mi zasugerowała, jako obywatel RC i mieszkaniec tego regionu kładłbym nacisk na najbardziej palące nas region sprawy lokalne, jakimi są np. niewystarczająca sieć komunikacyjna, wysokie bezrobocie czy problem narkomanii. Głosowałbym zatem za rozbudowaniem zastępczych ośrodków przemysłowych, tzw. stref przemysłowych, które przynajmniej częściowo zdołają by zapewnić pracę byłym pracownikom miejscowych górniczo-hutniczych gigantów a które, jeśli wziąć pod uwagę np. karwińskie Nowe Pole, powoli zaczynają zdawać egzamin... Jak już po-



wiedziałem, nie jest mi również obojętne na szerszą skalę obecność zła wśród młodziży plaga narkomanii. Jako członek przedstawicielstwa okręgowego popierałbym zatem wszelkie działania na rzecz prewencji antynarkotykowej. Natomiast jako Polak, szef Macierzy Szkolnej, a także jako wiceprezident Komisji Szkolnej poświęcałbym szczególną uwagę ochronie praw mniejszości oraz szkolnictwu narodowościowemu. Notabene - na tym odcinku udało mi się obronić już wiele drobnych, niemniej ważnych spraw.

Zabiegalbym zatem o sprecyzowanie wykładni ustawy o egzystencji szkół z małą liczbą dzieci i w ogóle o rozwój szkolnictwa jako takiego. Jeśli chodzi zaś o polskie szkolnictwo tutaj na Zaolziu, priorytetem jawi się utrzymanie naszych polskich szkół. Uważam jednak, że walczyć o polskie szkoły należy w granicach zdrowego rozsądku, nie zaś za każdą cenę czy wręcz wbrew zapotrzebowaniu danej lokalnej społeczności”.

„Myślą przewodnią ubiegającej się o mandaty w regionie „Wspólnoty” jest - jak można wyznaczyć z ulotek przedwyborczych - solidarność z potrzebami regionu, a także m.in. solidarność kultur, wyznania, zdrowia, ba, nawet majątku. Ja uważam, że zbyt daleko posunięta solidarność może okazać się szkodliwa...”

„Tak, jeżeli by to była solidarność np. z nierobami, to owszem. Ja jednak nie jestem zwolennikiem żadnych ekstremów, toteż deklarowaną przez „Wspólnotę” solidarność rozumiem jako gotowość do wspólnego występowania w obronie naszych praw, trzymaniu się razem, żeby obronić swoją rację bytu tu, na tej ziemi, a także - żeby zachować swoją kulturę i obyczaje. Nie chodzi mi jednak wyłącznie o czuwanie nad tym, czy przestrzegane są prawa naszej mniejszości, ale każdego obywatela naszego kraju - zarówno przedstawiciela mniejszości, jak i większości...”

„Co jest pana zdaniem największym atutem wystawionej przez mieszkańców listy Polaków listy?”

„Ważne jest, że liderem na tej liście jest odpowiedni człowiek, że na czele pojawiło się nazwisko nie budzące wśród naszego społeczeństwa kontrowersji czy złych skojarzeń. Są też dalsze osoby, które, jak sądzę, zdolne są wiele zrobić dla dobra żyjących tu Polaków...”

„Czy wierzy pan w sukces wyborczy „Wspólnoty”, czy raczej zgodził się pan kandydować dlatego, bo grzechem byłoby nie wystawić kompletnej wspólnej listy Polaków?”

„Rzeczywiście, grzechem byłoby nie wystawić kompletnej wspólnej listy Polaków... Ja jednak wierzę w sukces wyborczy tej listy, wierzę, że Polacy będą na tyle roztadni i pójdą do wyborów. Mamy przecież przykład z historii, gdy Polacy, wprawdzie zwaśnieni, w ważnych sprawach łączyli się... Gdyby się to udało, mielibyśmy w samorządzie okręgowym ludzi od samego początku trzymających rękę na pulsie. Natomiast w przypadku przegranej - byłoby to niestety cztery lata straty, być może już nie do odrobienia...”

BEATA SCHÖNWALD

GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■

Książki to najlepsi twoi przyjaciele...

...nie wyszydzą, nie zdradzą, a nauczą wiele. Taki dwuwiersz wpisał kiedyś do pamiętnika mojej mamy jej nauczyciel języka polskiego. Prawda to oczywiście i nie dziwnego, że rodzice, nauczyciele i świetli ludzie starają się zachęcić was do czytania. Robią to także Kola PZKO, organizując wystawy książek - najczęściej w październiku, bo miesiąc ten ogłoszono kiedyś Miesiącem Książki i Prasy. Tak będzie i w roku bieżącym np. w Boguminie, a ja zachęcam do odwiedzenia wystaw oraz do jak najczystszych wypraw do bibliotek miejscowych i szkolnych. Starajcie się przy tym nie tylko czytać dzieła, ale i dowiadywać się czegoś o ich autorach. Proponuję wam dziś kilka ciekawostek na ten temat i mały test dla sprawdzenia wiadomości.

»Co z Kmicicem?«

Depesze o powyższej treści otrzymała redakcja gazety, w której drukowano „Trylogię” w odcinkach. Henryk Sienkiewicz był niedoścignionym mistrzem pisania powieści z odcinka na odcinek, a większą część „Trylogii” napisał, podróżując po krajach i nadsyłając kolejne odcinki. Zdarzyło mu się raz zapomniać, jak pokierować losami swojego bohatera, stąd ta depesza. „Trylogia” i „Krzyżacy” należą do najpopularniejszych dzieł Sienkiewicza i mało kto dziś pamięta, że „Krzyżaków” napisał także inny wybitny pisarz polski. Kto to był?

a) Józef Ignacy Kraszewski
b) Stefan Żeromski

Kto był pierwszy?

Pierwszym na świecie pisarzem korzystającym z maszyny do pisania był Mark Twain, a pierwszą książką napisaną na maszynie były „Przemyśle Tomka Sawyer’a” (w roku 1876). A kto był pierwszym polskim pisarzem korzystającym z tego wynalazku?

- a) Bolesław Prus
b) Władysław Stanisław Reymont

Nauczyciele w literaturze

Leon Kruczkowski podczas pisania powieści „Kordian i cham” korzystał z pamiętnika Kazimierza Deczyńskiego, nauczyciela wiejskiego i powstańca 1830 roku. My znamy „Pamiętnik starego nauczyciela”, którego autorem jest zaolziański pisarz

- a) Jan Kubisz
b) Henryk Jasiewicz

Pisarze i podróże

Bolesław Prus, autor wspaniałej powieści „Faraon” nigdy nie był w Afryce. Juliusz Słowacki był tam w drodze na Bliski Wschód i niektóre wrażenia z tego kontynentu wykorzystał m.in. w „Ojcu zadumionych”. Henryk Sienkiewicz również



▲ Romek i Zenek ze szkoły w Boguminie rozpoczęli naukę czytania w roku szkolnym 1994-95. Zdjęcie pochodzi z archiwum „GL”. A list obecnych uczniów tej szkoły przeczytacie w rubryce „Głosikowa korespondencja”.

był w Afryce, czego dowodem są jego „Listy z Afryki” oraz „W pustyni i w puszczy”. Maria Konopnicka, którą znamy jako autorkę licznych wierszy dla dzieci i powieści „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, napisała epopeję „Pan Balcer w Brazylii”. Jak myślicie - czy Konopnicka była w Brazylii?

a) nie
b) tak

I to już wszystko na dziś. Jeśli znasz odpowiedź na którekolwiek pytanie powyższego testu, napisz

Uśmiechnij się

— Za nic nie mogę wymyślić, jaki podarunek dać mojemu przyjacielowi na urodziny - mówi do starszej siostry. — Kup mu książkę - radzi siostra.

— Zgłupiałas? Przecież on już jedną ma od zeszłorocznego Mikołaja!

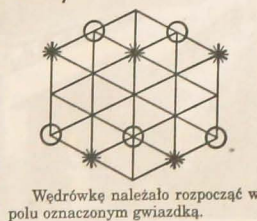
— Poproszę o jakąś książkę - mówi pan Mądrała do bibliotekarki. — Czy ma to być coś lekkiego? - pyta pani bibliotekarka.

— Nie ważne. Jestem samochodem - odpowiada niedoszły czytelnik.

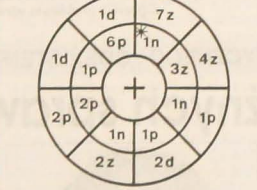
W księgarni Mądrała wybiera książki i ustawia obok siebie na ladzie. Sprzedawczyni proponuje: — Niech pan weźmie także tę encyklopedię. Na pewno przyda się w domu.

— O nie - broni się klient. - Jest za gruba i za wysoka. W mojej biblioteczce jest miejsce tylko na metr obok siebie stojących książek nie większych niż 20 centymetrów...

Rozwiązanie „Zabawy z Głosikiem” z poprzedniej soboty:



Wędrownik należało rozpocząć w polu oznaczonym gwiazdką.



Wzorowi uczniowie

Rok szkolny rozpoczęliśmy bardzo radośnie i przetrzeźwialiśmy sobie, że od razu zaczniemy pilnie pracować. Ale jak to często bywa - nie zawsze się to udaje. Po miesiącu pracy okazuje się, że nie wszyscy zabrali się poządnio do pracy. Postanowiliśmy poszukać wspólnie jakiegoś lekarstwa na te nasze „szkolne bolączki”.

We wszystkich klasach naszej szkoły samorządy klasowe robią sobie swój własny plan, oparty o plan pracy całej szkoły - i to jest nowość w tym roku szkolnym. My postanowiliśmy zdobywać KARTĘ WZOROWEGO UCZNIA. Taki uczeń powinien: 1. Być grzecznym zawsze i wszędzie wobec rodziców i innych osób starszych

2. Odważnie stawiać do walki z nieprzychylnymi uczniami - takimi jak leniwość, niedbalstwo...

3. Sumiennie spełniać swoje obowiązki szkolne.

Kto z nas zdobył odpowiednią ilość punktów, otrzyma ową KARTĘ. Rozmawialiśmy o tym na lekcji polskiego i każdy miał się zastanowić, czy chce. Pani przygotowała arkusz papieru, na którym wszystko było wypisane. „Jeśli ktoś się zdecydował, wtedy podchodzi do stołu i podpisałem ten arkusz” - powiedziała pani. Zastanawialiśmy się i nikt nie spieszył się z podpisywaniem. Aż w pewnej chwili wstał Tomek. Podszedł do stołu i śmiało złożył na arkuszu swój podpis. A potem już i Staś i Adaś, Ala i cała reszta. Powiedzieliśmy sobie jeszcze, że na pewno nie wszystkim będzie nam się udawało od razu, ale to nic. Ważne jest, że kto bardzo chce, potrafi zaczynać jeszcze raz i jeszcze raz. A za każdym razem jest lepiej. Na końcu roku zobaczymy, ile kroków zrobimy do przodu.

Nawet gdyby był to tylko jeden, i z niego należy się cieszyć.

Pierwszych 12 dni października spędzimy w „zielonej szkole”. Postaramy się zebrać wszystkie wrażenia i napiszemy jak się żyje „na łonie przyrody”.

Zuchy z Bogumina, PSP Lutyńsk Dolna

„Dziękujemy za słoneczne wrzeliście podziękowania wszystkim uczniom i ich pani z Bogumina. A że z dołączoną do listu notatką wiemy, że akurat w dniu, gdy dzieci pisały do nas, trzymały kiuciki swemu koleś, Tomkowi Nozko, który reprezentował ich klasę na spotkaniu drużyny z polskimi Gorzyczkami, prosimy także o wrażenia Tomka z zawodów lekkoatletycznych!”

Głosik i jego koledzy

Rubrykę przygotowała:

IRENA STONAWSKA

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (316)

Z. OLECH Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

— Śmiertelne? - odpowiedział profesor po namyśle. - Mogę panu od razu odpowiedzieć, że niestety ta biedaczka nie umrze.

— Niestety?

— Musiałem w ten sposób się wyrazić, bo właściwie dla tej nieszczęśliwej kobiety, która jeszcze przed kwadransiem była tak piękna, śmierć prawdopodobnie byłaby lepsza, niż dalsze życie.

— Więc będzie zszepcona?

— Obawiam się, że tak. Trucizna zupełnie zniszczyła jej skórę i pozostawiła głębokie blizny na policzkach, czole, na podbródku i na wargach. Będą to szpecące blizny, których już nie będzie można usunąć. Opuchlizna szybko minie, może nawet już dzisiaj, jeżeli zastosujemy odpowiednie środki, ale jak już powiedziano, głębokie blizny pozostaną na twarzy na zawsze.

— Więc o występach w takich okolicznościach nie można nawet marzyć? - indagował Bonceur.

— Ach, cóż pan sobie wyobraża? Jakże mogłaby tak zszepcona kobieta występować na scenie? Ale niech mi pan powie, panie dyrektorze, jak pan sobie tłumaczy obecność tej szminki w swoim teatrze? Bardzo mi przykro, będę musiał jednak przeprowadzić na ten temat pewne badanie, gdyż obowiązkiem moim jest złożyć zeznanie policji. Byłoby dobrze, gdyby pan sam na własną rękę przeprowadził śledztwo. Niech pan posle kogoś do policji, aby przyszedł tutaj komisarz.

— W takim razie spektakl będę zmuszony odwołać - wybuchnął Bonceur z rozpaczą. — Ładne czekają mnie straty, nie ma co. Sekretarzu, panie sekretarzu! Gdzież ten idiota się podział?

— Pan dyrektor mnie wołał? - zapytał sekretarz, stając w drzwiach.

— Tak, oczywiście, że pana. Nigdy pana nie ma, jak pan jest potrzebny.

— Ależ panie dyrektorze, sprowadźmy przecież lekarza - tłumaczył się sekretarz. — Powinien mi pan być za to wdzięczny.

— Wdzięczny? - mruknął niechętnie Bonceur. — Sprowadził mi pan najdroższego lekarza w Paryżu. Niech pan idzie natychmiast do policji i zamelduj o tym niezwyklejmu zatruciu - rzekł rozkazujący, po czym zwrócił się znowu do profesora, który siedział przy chorej na kanapie.

— Czy jest jeszcze nieprzytomna? - zapytał. — Czy nie można by jej przywrócić do przytomności?

— Mogłoby to uczynić, ale sądzę, że zemdlalaby na powrót - odparł profesor. — Przypuszczam, że lepiej będzie, jak ta nieszczęśliwa nie zorientuje się o raz, co się z nią stało. Rozpacz jej byłaby straszna. Ale jest już ten pan, który wziął receptę. Przytnął pan wszystko? Doskonale, możemy zaraz wziąć się do roboty.

Po kilku minutach profesor przemysł zszepconą twarz rozwarem sublimatu, po czym kawałki płótna pokryte specjalną masścią przyłożył na jej policzki, czole i w ogóle na te wszystkie miejsca, które były bardziej zaatakowane.

— Teraz czeka nas jeszcze najokropniejsze - rzekł po chwili. — Musimy jej związać ręce, bo gdy wróci do przytomności, będzie chciała te wszystkie kompresy zerwać. Może mi pan da jakąś dużą jedwabną chustkę, panie dyrektorze.

Joanna szybko przyniosła ze swej garderoby żądaną chustkę, którą profesor związał ręce Verze.

— Teraz musimy ją przewieźć do jej mieszkania - zdecydował wreszcie. — Masz, którą zapisałem, musi być zmieniana co pół godziny. Wezmę chorą pod swoją opiekę i jutro ją odwiedzę, ale konieczne jest, aby pielęgniarka ją jakoś odpowiedziałna osoba. Czy wśród państwa znajdzie się ktoś taki?

— Ja się nie podejmę - zawołała płacząwie Grignon. — Jestem chora na serce. Ach, mój Boże - związana i zszepcona - kto by się spodziewał jeszcze przed kwadransiem!

— Panie profesorze - rozbrzmiał nagle z głębi pokoju kobiecy głos. — Jeżeli pan pozwoli, to ja się tego podejmę. Przypuszczam, że doskonale poradzę sobie z chorą.

— Co, panna Verne? - zawołał zdziwiony Bonceur. — Pani chce, akuratnie pani! Ach, jak to ładnie z pani strony! Widzi pan, panie profesorze, to jest nasza ulubienica! Tak, na pannie Verne można zawsze polegać! Jeżeli się czegoś podejmie, wypelni to stanowczo.

— Ach, pani Verne - zawołał profesor - już wiele dobrego o pani słyszałem. Czy pani jest przyjaciółką księżny?

Joanna zarumieniła się, słysząc to pytanie. Czy mogła Verze nazwać swą przyjaciółką? Nie, przyjaciółmi między nimi na pewno nie było. Przeciwnie - Verze przyznała się do wszystkich jej cierpień. Ale czyż ta nieszczęśliwa nie była matką Lidi? Tak, choćby ze względu na małą Lidię, na tę słodką istotkę, nie powinna się uśmuchać od Verze, lecz zaopiekować się nią jak siostrą.

— Musi mieć pan wyjątkowo szlachetne serce - wyszeptał profesor. — Niech mi wolno będzie uściśnąć pani dłoń, panno Verne! A teraz, proszę państwa pozostać o co wygodny powóz. Panie dyrektorze, ja sam z panną Verne odwieźć księżnę do domu.

Grignon wymieniła adres, zaś Richard pobiegł po powóz.

Wkrótce powóz zajeżdżał pod teatr i maszyniści wynieśli bocznymi schodami chorą. Ostrożnie ułożono ją na poduszkach powozu, w którym pozostało tylko trochę miejsca dla Joanny. Profesor pojechał drugą wynajętą drożką.

W ten sposób Verze opuściła teatr, w którym jeszcze tak niedawno święciła triumfy. Gdzie była teraz jej uroda? Na opuchniętej, czerwonej twarzy nie pozostało już jej już ani śladu.

Po wywiezieniu Verze z teatru zjawił się komisarz policji, który przeprowadził szczegółowe dochodzenie, sporządzając protokół, że w garderobie księżnej nalezione zatrutą szminkę. Jednocześnie komisarz zarządził natychmiastową konfiskatę wszystkich szminek, znajdujących się w garderobach, podejrzewał bowiem, że któraś z koleżanek przez zazdrość podłożyła księżnie tę truciznę.

Gdy Bonceur zapytał go, czy ma nadzieję odnaleźć winowajcę, komisarz wzruszył tylko ramionami i odparł:

— Drogi panie dyrektorze, obawiam się, że sprawa znajduje się poza teatrem. Przypuszczam, że to jest jakiś odrażający wielbiciel, którego prób księżna nie chciała wysłuchać. Widocznie w ten sposób zemścił się na niej za swą krzywdę.

Wcześniej tego wieczoru pogasły światła w teatrze rewiowym. Kasyer miał pełne ręce roboty, zwracając publiczności pieniądze, wpłacane za bilety. Teatr był cały wypreżdzony, toteż Bonceur istotnie ponosił bardzo znaczne straty - nie chciała wysłuchać. Widocznie w ten sposób zemścił się na niej za swą krzywdę.

Jedyną szczęśliwą osobą tego dnia była Róża, która ani na chwilę nie zapomniała, że Joanna przyrzekała jej nazajutrz odwiedzić chorego brata. Biedna, mała Róża nie zdawała sobie sprawy, jak bliska była nieszczęściu, które teraz spotkało Verę.

DR DANUTA SZTWEIERTNIA Z ARKADII ZDROWIA W USTRONIU:

Każdy wyjeżdża zadowolony

Dieta optymalna zatacza coraz to szersze kręgi. Tysiące osób, które zdecydowały się przejąć na ten sposób żywienia i nie odeszły od niego, wróciły do zdrowia. W Polsce powstają Bractwa Optymalne, których członkowie na regularnych spotkaniach przekazują sobie nawzajem doświadczenia w zakresie przyrządzania odpowiednich zestawów posiłków i informują się o postępach w leczeniu swoich chorób. Niezależnie od tego pojawiły się już też pierwsze Arkadije Zdrowia, które zakładają autorki dr. Jana Kwaśniewskiego - twórcy diety optymalnej i autora książki „Dieta optymalna” (Jęz. cze. przekład do nabycia m.in. w księgarni Wydawnictwa „Olza”). Przebywający w Arkadii Zdrowia kuracjusze są na ścisłej diecie optymalnej. Po powrocie do domu nie popełniają już błędów w żywieniu.

Arkadię Zdrowia w hotelu „Sport Colonia” w Ustroniu prowadzi dr Danuta Szwertnia, która na studiach medycznych wyspecjalizowała się w dziedzinie medycyny przemysłowej. Poza obowiązkami w Arkadii kieruje przychodnią w jednym z zakładów produkcyjnych w Skoczowie.

— Kiedy i w jaki sposób zetknęła się pani z dietą optymalną?

— Cztery lata temu. Byłam na żywieniu „pastwiskowym”, gdyż walczyłam z cholesterolem i trójglicerydami, które były bardzo wysokie. Bolał mnie kręgosłup, miałam zmiany zwyrodnieniowe w kręgosłupie szyjnym i lędźwiowym, chorobę niedokrwiennej serca. O diecie optymalnej dowiedziałam się z „Dziennika Zachodniego”, który drukował artykuły na ten temat. Zainteresowały mnie. Zmętem postanowiłam więc pojechać do doktora Kwaśniewskiego do Gliwic. Przyjął mnie najpierw w charakterze pacjentki, a nazajutrz jako swego ucznia. Miałam posłuchać tego, co mówi pacjent. I tak się to zaczęło.

— Czy trudno było pani zaakceptować zasady żywienia według dr. Kwaśniewskiego?

— Przeszliśmy z mężem na tę dietę z dnia na dzień. Od razu. Bez żadnych podródek, tak jak to niektórzy pacjenci robią. Ograniczając cukier, ale jedząc chleb, jedząc większą ilość ziemniaków. A tak nie można. Trzeba od razu przejść na to żywienie. Bo to w sumie nie jest dietą, to jest żywienie najbardziej optymalne, jakie może być.

— To to się jednak kłóciło z paną praktyką zawodową.

— No, kłóciło się. Bo ja to południa pracuję w przychodni. I muszę mówić co innego, a po południu jestem tutaj. Ale praca w Arkadii jest najbardziej satysfakcjonująca, bo tu są efekty. A tam nie ma takich efektów, bo tam się leczy objawowo. Objawy chorób nie przyczyniają się do leczenia.

— A podsuwa pani swoim pacjentom tę właściwą, efektywną możliwość leczenia się?

— Mogę to tylko robić metodą zakamuflowaną. Wsuszerwać im, żeby mniej cukru stosowali, albo w ogóle z cukru zrezygnowali, żeby tylko słodczy nie jedli. Na przykład żeby jedli więcej kolagenu, jeżeli ktoś ma zmiany reumatyczne (starsi ludzie mają zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, kolan, stawów biodrowych)... Niektórzy tego w ogóle nie chcą przyjąć jako prawdy podstawowej.

— A co na to koledzy lekarze?

— Bo nie wyobrażam sobie, żeby nie wiedzieli o pani działalności w Arkadii Zdrowia.

— Oni wiedzą i obserwują mnie. Widać, że czuję się bardzo dobrze, nie choruję, pracuję. Może też się w końcu przekonają?

— Jakże ma pani wyniki w leczeniu swoich pacjentów?

— Bardzo dobre. Poprawa stanu zdrowia jest u wszystkich. I w chorobie wiekowej, i u mładszych kończyn dolnych i kończyn górnych, i w chorobie reumatycznej, i w goście, i w zesztywnianiu zapaleniu stawów, i w chorobie Buergera... W tym wypadku jednak diety nie wspomagają należy prądkami selektywnymi. Jest bardzo dużo takich chorób, przy których równoległe z dietą stosujemy prądy selektywne. One bardzo wspomagają leczenie.

Bardzo dobre wyniki mieliśmy w leczeniu astmy oskrzelowej, cukrzycy jednej i drugiej. W cukrzycy jednak postępuję bardzo ostrożnie. Nie odstawiam od razu insuliny, tylko zmniejszam ilość jednostek. Z tym, że pacjent cały czas mierzy poziom cukru. Każdy ma glukometr i sobie bada trzy razy dziennie poziom cukru. Jeżeli ustabilizuje się on już na optymalnej wartości, to może sobie zmniejszyć dawkę insuliny. A tabletki? Właściwie, jak dr Kwaśniewski pisze, od razu można przejść na połowę dawki, a później stopniowo wycofać je całkowicie.

— Mam pacjentów z całego świata. Z Australii, Nowej Zelandii, Kolumbii, Kanady, USA, Belgii, Szwajcarii, Niemiec. Bardzo dużo jest polskich Niemców. Miałam pacjentów z C. Cieszyńska, Karwiny, Trzyńca, w zeszłym roku na-



▲ Dr Danuta Szwertnia

wet pacjentkę z Pragi. Pacjenci niekoniecznie muszą przyjechać do Arkadii. Udzielam też konsultacji telefonicznie.

■ ■ ■ Ile już jest Bractw Optymalnych?

— W Polsce jest bardzo dużo Bractw. Mają je już (w porządku alfabetycznym): Będzin, Bytom, Jaworzno, Kalesy, Katowice, Kazimierz Dolny, Mielec, Myslowice, Opole, Oświęcim, Lublin, Ruda Śląska, Słupca, Sosnowiec, Tychy, Ustroń, Warszawa, Wrocław, Zgierz. Teraz zawiązują się grupy optymalne w następujących miejscowościach: Czechowice-Dziedzice, Gliwice, Łódź, Lubliniec, Luboń, Kielce, Kraków, Płock, Poznań, Zielona Góra. W Ustroniu około setki osób należy do Bractwa.

W zagranicy Bractwa Optymalne działają już w Chicago, Toronto, a także w Niemczech i w Francji.

Niedawno odbyło się spotkanie dr. Kwaśniewskiego z aktualnymi i potencjalnymi „optymalnymi” w Krakowie. Kraków jest taki bardziej zaściankowy. Znam go, bo mam całą rodzinę w Krakowie, więc wiem, jaki on ma negatywny stosunek do tej diety. I wbrew moim obawom, było to udane spotkanie. Sala była pełna. Po pięknym referacie dr. Kwaśniewskiego odbyła się dyskusja. Jeden pacjent mówił, że jest cztery lata na diecie i wszystko mu się poprawiło. Jeden pacjent mówił, że jest cztery lata na diecie i wszystko mu się poprawiło. Schudł, kręgosłup przestał go boleć, głowa go nie boli, ciśnienie mu spadło i unormowało się, leków żadnych nie bierze...

— ■ ■ ■ Jak jest okres pobytu kuracjusza w ustroniejskiej Arkadii Zdrowia?

— W zależności, ile kto ma czasu i jaką kwotę pieniędzy dysponuje. Optymalny okres to dwutygodniowy. Ale są też pacjenci dziesięciodniowi. Niektórzy przyjeżdżając do nas, są już na tej diecie trzy, cztery lata. Inni zaczynają dopiero żywić się optymalnie. Ale najlepszy są tacy, co zaczynają, bo zaczynają dobrze, prawidłowo. Tak, jak uczy ich pani Teresa. Niemniej jednak każdy wyjeżdża zadowolony, każdy z mniejszymi dolegliwościami.

KAZIMIERZ SANTARIUS

Fot. Autor

■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI ■

LADY PANK - »NASZA REPUTACJA«

Ja wiedziałem, że tak będzie. Zespół Lady Pank swoją najlepszą, najbardziej dojrzałą artystyczną płytę przygotował właśnie w swoje osiemnaste urodziny - trudno w to uwierzyć, ale jeszcze nigdy nie było tak, by jakikolwiek album tej grupy oddziaływał na słuchacza niczym pasjonującą książką, która trzeba przeczytać od deski do deski. Oczywiście jest wspaniały debiut z roku 1983 - „Lady Pank”, ale to dziś tylko zbiór niezapomnianych przebojów, nie poza tym.

A za najnowsza płytą „Nasza Reputacja” dzieje się coś magicznego, słuchamy te w skupieniu, od początku do końca, ciesząc się z każdego następnego utworu. No i ta świetna okładka...

Znany już od kilku miesięcy, lansowany na singlu utwór „Ślotek empiant” otwiera cały album i jest to wybór trafny, bo ważne jest przecież pierwsze wrażenie, w tym wypadku jak najbardziej pozytywne. Dalej jest również mocno, „Stacja - alienacja”, „Jak ruchomy cel”, „Heroina” - trójka rozsycanych, z poletem zagrzanych numerów, od pierwszych tak-



większym atutem czwartej pozycji na płycie. Utwór „Samotne noce” to prawdziwy majstersztyk, prosty gitarowy motyw połączony z identycznym motywem w refrenie, trochę szkoda, że Jan Borysewicz nie naciągnął tego na dłużej, niż trzy minuty z sekundami. Połowa albumu a tu wciąż jest tak samo pięknie. „Blues „Ona”, najdłuższy na płycie, z niesamowitym klimatem i śpiewem Janusza Panawicza, zaraz potem „W niewoli” - dzięki wykorzystaniu mandoliny robi ciekawe wrażenie.

Podobnie ma się rzecz z chwytliwą balladą „Na granicy”, kwartet smyczkowy nadaje jej majestatyczny wyraz, jasne, że to nie nowego pod słońcem jest przebieg do współpracy „obóz” klasyczny z rockowym, ale zawsze jest ten pierwszy raz. Jest jeszcze jeden powód, dla którego trzeba niezwłocznie udać się na drugą stronę Olzy - powodem takim jest zamykająca cały album kompozycja „Druga strona”. Z cudowną gitarą, stonowaną, akustyczną, ale także piękną.

JANUSZ BITTMAR

NASZA ANKIETA

Niekochane kilogramy

Na rynku pojawia się coraz więcej preparatów ułatwiających odchudzanie. Ich skuteczność bywa różna. Zapytaliśmy więc kilku naszych Czytelników o ich zdanie na temat „cudownych diet” i zrzućcia zbędnych kilogramów.

ALICJA SABELA, pielęgniarka z Karwiny: Zawsze zazdrościłam swoim szczupłym koleżankom, które uważałam za bardzo atrakcyjne. Jako dziewczynka byłam dość pulchna, ale wierzyłam, że zeszczupleję, kiedy dorosnę. Mijały lata, a ja się wcale nie zmieniłam. Wszystkie diety okazywały się nieskuteczne, a czekoladowe batoniki w dalszym ciągu wydawały mi się lepszym pożywieniem niż warzywa. Kiedy dorosłam, po prostu zaakceptowałam siebie taką, jaką jestem. Pomógł mi w tym mój chłopak, który twierdził, że jestem śliczna, a ponadto nie wyglądał jak najważniejszy.

ELŻBIETA KOWALCZYK, przedsiębiorca prywatny z Trzarnowic: Nigdy nie stosowałam żadnej diety i mam nadzieję, że nadal utrzymam swoje kilogramy „na uwierzyć”. Prawdą jest jednak, że jem bardzo dużo owoców i warzyw i stosuję jedną zasadę - nie przejadam się. Staram się także jadać posiłki regularnie, o tych samych porach. Ponadto korzystam z sauny i masażu.

HENRYKA ŻABINSKA ze Stonawy, kierowniczka Sekcji Kobiet przy ZG PZKO: Przez lata stosowałam różne diety, ale szczerze mówiąc, żadna mi nie pomogła. Zdarzało się, że w ciągu miesiąca schudłam o 5-6 kilogramów, a za jakiś czas ponownie ważyłam tyle, a nawet więcej, co przedtem. Zapisalałam się także na kurs dla puszystych, ba, nawet posłuchałam rady którejś z moich koleżanek i zastosowałam akupunkturę. Zabieg ten polegał na tym, że w małżoninę uszną wkłuto mi małą srebrną igłę przypominającą kolczyk. Po trzech tygodniach, bo tyle trwał mój kurs, kuracja, zapomniałam go jednak usunąć. Kolczyk wrósł mi w małżoninę, a ja zaczęłam podziwiać efekt odchudzania, zacięłałam z bólu zgęz pod czas usuwania kolczyka. Pogodziłam się więc z tym, że moje ciało za żaden skarb nie odda tego, co zyskało. Zdarzało się także, że proces odchudzania musiałam przerwać z powodu choroby. Od lat cierpię bowiem na chroniczne zapalenie oskrzeli.

WANDA ZAJĄC, kierowniczka wydziału spraw socjalnych przy UM w Trzyczku: Jem dużo różnego rodzaju ziaren, bo mają dużo zasobów witamin E. Jak najwięcej surówek, bo wtedy przemiana materii jest prawidłowa. Słowem wyeliminowałam ze swojej kuchni wszelkie tłuszcze, używam oleju w małych ilościach, smalcu w ogóle. Do wszystkich diet, mój na różne sposoby odżywiania podchodzi z dystansem. Uważam, że mój organizm jest najzdrowszy. Jeżeli mam ochotę na czekoladę, to ją jem. Nie objadam się jednak beztęmiennie, nie przekraczam rozsądnej granicy.

JANINA CHODURA, urzędniczka z Orlewie: W listopadzie ub. roku zdecydowałam się zrzuć kilka kilogramów. Wykonałam „ostry” ciecic i zrezygnowałam ze wszystkich smakowitości. Nie było też żadnej kawy, alkoholu, słodzonych wód mineralnych. Przez pierwsze trzy miesiące pozawałam sobie jedynie na jabłka i płatki kukurydziane, na jogurt bez cukru. Mój „jadłospis” uzupełniałam witaminami. Później moje menu poszerzyło się o ryby i gotowane mięso. Dopiero po ośmiu miesiącach dałam namówić się na skromny obiad. Schudłam o 15 kilogramów. Nie było to moje pierwsze odchudzanie. Dziś mogę jednak śmiało powiedzieć, że nie ma „diety cud”, jeżeli chce się zrzuć kilka kilogramów, potrzebna jest do tego silna wola, koncentracja i motywacja.

ANIELA CHODURA, emerytka z Trzyczki: Diety, kursy, specjalna gimnastyka, szkolenia o zdrowym odżywianiu, to naprawdę potężne, by rzucić kilka kilogramów? W latach mojej młodości (przed pięćdziesięciu laty) nawet nam się o takich rzeczach nie śniło! Gimnastykę w „fit centrach” zastąpiła nam praca w polu oraz krzątanie koło zwierząt czy piątki dzieciaków. A jedzenie? Samo w sobie było zdrowe. Kapusta, „chudo jawa”, krupniok, w niedzielną kawalek mięsa, słodczy w znakomitej ilości. Od tego się nie było. A jeżeli już ktoś z dziewczyn postanowiła się odchudzić, to... trzymała głodówkę. (wak)

kronika rodzinna

9 października 2000 obchodził jubileusz pani **MARIA SZNAPKOWA**. Dużo zdrowia, szczęścia i zadowolenia życzył jej mąż, synowie Roman i Janusz z rodzinami oraz brat Stanisław. O-137

Najlepsze życzenia wiele zdrowia, pomyślności i pogody ducha na dalsze lata szanownej Jubilatce „Cioteczka” składają Irka i Włodek z rodzinami. O-138

Dnia 8 października 2000 obchodził jubileusz pani **HELENA PALARCZKOWA** z Hawierzowa-Błędowic. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz niegasnącej energii życiowej składają córka i syn z rodzinami. OL-357

Dziękuję wszystkim tym, którzy złożyli mi serdeczne życzenia w dniu moich urodzin. **Krzysztof Wądas**. B-147

Jutro obchodzący swe 100. urodziny **śp. LEONARD BONCZEK** były nauczyciel Szkoły Wydziałowej w Karwinie - Solcy, zaś w przyszłym roku przypominamy sobie 30. rocznicę Jego śmierci. O chwilę wspomnień prosi syn z rodziną. OL-354

Dnia 9. 10. maja 8. bolesna rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła **śp. MARIA LUPIŃSKA** z Dąrkowa. O chwilę wspomnień prosi mąż i córki z rodzinami. RK-196

„Kto kochał, nie zapomni, kto znał, niechaj wspomni”. Dnia 7 października miały 25. rocznica, kiedy od nas odeszła na zawsze nasza Najdroższa Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Ciocia i Szwagierka **śp. MARIA JEDRZEJCZYKOWA** z domu Bednorz z Orłowej-Lutni. O chwilę wspomnień wszystkich, którzy ją znali i szanowali, proszą córki z rodzinami. B-140

teatr

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYŃ: Ożenek (7. godz. 17.30, gr. C-6), **TRZYŃNIEC**: Ferda Mrówka (8. godz. 15.00).

kino

ORŁOWA - Wszechświat: Mission Impossible (7, 8, 9. godz. 17.45, 20.00), Hossa niemalże królem (7, 8. godz. 15.30), **KARWINA - Reflex**: Doskonała burza (7, 8. godz. 17.45, 20.00), Niebieskie oczy Mickiego (9. godz. 17.00, 20.00), **Centrum**: Toy story 2: Historia zabawek (7, 8. godz. 15.30), 60 sekund (7, 8. godz. 17.45, 20.00), 9. godz. 17.45), Doskonała burza (9. godz. 20.00), Niemierśnielna ciocia (8. godz. 14.00), **EX**: Eves Wide Shut (7, 8. godz. 19.00), **HAWIERZÓW - Centrum**: Trzej weteranie (7, 8. godz. 15.30), Przekleństwo wyspy Saint-Pierre (7, 8. godz. 17.45), Mój sąsiad zabójca (7, 8, 9. godz. 20.00), **Świt**: Mission impossible 2 (7, 8, 9. godz. 17.45), Insider: Męczyzna, który za dużo wiedział (7, 8. godz. 20.00), Joanna d'Arc (9. godz. 20.00), Historia tygrysa (7, 8. godz. 15.30), **TRZYŃNIEC - Kosmos**: Flinstownowie 2 (7, 8. godz. 17.30, 9. godz. 17.30, 20.00), Rabin, książę i piękna blondynka (7, 8. godz. 20.00), **CZ. CIESZYŃ - Central**: Flinstownowie 2 (7, 8, 9. godz. 16.15), Wzrósł na wschodzie (7, 8. godz. 18.30), Gladiator (9. godz. 18.30), „Narušení” (7. godz. 18.00).

wystawy

Muzeum Ziemi Cieszyńskiej: **Muzeum Tragedii Żywieckiej** - Stala ekspozycja „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskim 1938-1945”. Czynnica: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Muzeum Techniki w Pietwałdzie: Stala ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwinie i Ostrawie”, „Dźwięk i czas”. Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

Musaion w Hawierzowie: Do 29. 10. 2000 wystawa „Hawierzów zielonym miastem”. Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Sala wystaw „Interklub”

w Karwinie-Fryszacie na rynku Masaryka: Wystawa „Górnice okrytej dete w Karwinie”. Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Do 10. 12. wystawa „Świat modeli kolejowych”. Wernisaz: 27. 10. godz. 16.30. Otwarte: wt-pt: 9-17, so: nie: 10-16.

Kotłownia drzewińska w Hawierzowie-Błędowic: Stala ekspozycja. Otwarte: po-pt: 9-17, so: nie: 13-17.

Sala wystaw w Orłowej-Mieście: Do 31. 12. wystawa „Świat dzieci”. Wernisaz: 27. 10. Otwarte: wt-pt: 9-17, so: nie: 9-13.

MIEJSKI DOM KULTURY W KARWINIE: sala wystaw im. J. Mánesa: Do 6. 10. wystawa „Jifi Ryba - rzeźby ze szkła”. Otwarte: po-pt: 9-12, 12.30-17.00.

PANSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE W KARWINIE: **Sala wystaw**: Do końca roku wystawa „Hawierzów ma 45 lat”.

GALERIA „ZDROWEGO MIASTA” w foyer UŚ w KARWINIE: Do 3. 11. wystawa Stowarzyszenia Morawskich Artystów-Plastyków.

BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA: Do 27. 10. wystawa obrazów Pawła Wałacha.

ORŁOWSKI DOM KULTURY: Do 27. 10. wystawa twórczości Władysława Cmiela. Otwarte: po-so: 9-19.

GALERIA „CHAGALL” Karwinia: Do 22. 11. wystawa „Oldrich Kodes - obrazy”. Otwarte: po-pt: 9-19, so: 9-18, nie: 9-12.

GALERIA „CHAGALL” Trzyńnec: Do 12. 10. wystawa „Akt w sztuce plastycznej”. Otwarte: wt, czw, pt: 10-12, śr: 12-17.

Muzeum HT i MIASTA TRZYŃNIEC: Do końca listopada wystawa obrazów Dagmar Orságowej.

Do końca listopada wystawa „Kamera pokazuje świat”. Otwarte: wt-pt: 9-16, nie: 13-17.

GALERIA „STRYCH” w CZ. CIESZYŃ: Do 1. 11. wystawa „Malarstwo, grafika i plastyka”. Otwarte: po-pt: 9-17, nie: 9-14.

co, gdzie, kiedy

ORŁOWA-PORĘBA i PIETWALD - MK PZKO zaprasza w sobotę



„Czas płynie, lecz ból w sercu nie zanika”. Dnia 11. 10. br. minie 5. bolesna rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła **śp. HELENA OREHAK**. Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi. RK-192

9 września miały 4. bolesna rocznica, gdy nas na zawsze opuścił Kochany **HENRYK WRZEŚNIAK** z Trzyńca. O chwilę wspomnień prosi żona z rodziną. B-146

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego Ukochanego **śp. TADEUSZA SZYNDERA** z Suchej Górnjej. Podziękowania za wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty, a przede wszystkim za towarzyszenie Ukochanemu Zmarłemu w Jego ostatniej drodze, kierujemy do krewnych, przyjaciół, znajomych i sąsiadów, byłych i teraźniejszych współpracowników oraz dyrektorów firmy CAMION. Szczególne podziękowania należą się dyrektorowi firmy WALMARK za piękne i wzruszające przemówienie nad trumną Zmarłego. Z ubolewaniem i podwójnym żalem w sercu nie możemy nie podziękować Kościołowi w Suchej Górnjej za ostatnią posługę oddaną Zmarłemu, której według naszego mniemania zabrakło należytej dostojności. Żona z synami i najbliższą rodziną. B-148

W krzyżu cierpienia, w krzyżu zbawienia, kto wierzy w niego, żyć będzie na wieki. W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 3. 10. 2000 zmarła po długiej chorobie w wieku 74 lat nasza Kochana Zona, Matka, Babcia, Teściowa, Siostra, Szwagierka, Ciocia, Kuzynka **śp. ANIELA SZELIGOWA** z domu Papuga. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę dnia 7. 10. o godz. 14.00 z kościoła w Skrzeczu na miejscowy cmentarz. Zasmuceni: mąż, syn, synowa, wnuki oraz najbliżsi. O-136



Teściowa, Siostra, Szwagierka, Ciocia, Kuzynka **śp. ANIELA SZELIGOWA** z domu Papuga. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę dnia 7. 10. o godz. 14.00 z kościoła w Skrzeczu na miejscowy cmentarz. Zasmuceni: mąż, syn, synowa, wnuki oraz najbliżsi. O-136

KOLEJNE POSIEDZENIE KOMISJI SZKOLNEJ odbędzie się w poniedziałek 9. 10. o godz. 15.30 w siedzibie PCP w Cz. Cieszyń. **BŁĘDOWICE** - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie w środę 11. 10. o godz. 16.00 do Domu PZKO. **▲ MK PZKO i ZR „Dolanie”** zapraszają na widowisko pt.: „Dolanie wiewsieli” w niedzielę 15. 10. o godz. 16.00 do sali Domu PZKO w Błędowicach.

▲ Klub Seniora zaprasza na spotkanie w środę 11. 10. o godz. 17.00 do Domu PZKO. **KS LESZNA** zaprasza na coroczną pieszą wędrowkę dookoła Leszna 14. 10. o godz. 7.00 do 10.00. Start i meta w Grodzisku, trasy 10, 15, 20 km na terenie RC i RP. W tym samym czasie odbędzie się rajd rowerowy dookoła Czantorii. Prosimy zabrać z sobą paszporty i dowody osobiste.

WĘDRYŃIA - Zespół gimnastyczny i zespół taneczny „To My” zaprasza na jubileusz 95- i 5-lecia do Czelni w sobotę 14. 10. o godz. 17.00.

KONKURS POETYCKI „O ZŁOTE CYGARO WILHELMA”

Wyróżnienie dla J. Pyski

NAWSIE (kor) - Do Nawis-Potoków powołano w tym roku wyróżnienie w tradycyjnym konkursie poetyckim „O złote cygaro Wilhelma” (oczywiście - Szwecyja - zmarłego w 1991 r. znanego pisarza, publicysty i animatora kultury na Górnym Śląsku), organizowanym przez Miejskie Ośrodki Kultury w Czerniewie-Leszczynach. W tym roku bowiem jury, którego członkiem był m.in. doc. František Větička z Olomuńca (po raz pierwszy chodziło o międzynarodową edycję tego przebiegającego od czterech lat konkursu), przyznało wyróżnienie zaolawskiemu poecie Janowi Pysce.

„Obsada była zatem międzynarodowa - oprócz ludzi słowa z Polski wzięli w konkursie udział poeci z Litwy, Niemiec oraz RC. Wyróżnienie dla zagranicznego twórcy przyznano np. czeskiej poetce Dagmar Bakalowej z Opawy” - powiedział redaktor „GL” Jan Pysko, który powierzył niedawno z Polski z uroczystości rozdania nagród.

Jak zdradził nam najwiejski poeta, również w październiku sporo czasu będzie on spędzał poza domem. W najbliższym tygodniu wyjeżdża np. na trzydniowe

Z REDAKCYJNEJ POCTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCTY

Nowe mapy regionu w kilkujęzycznych wersjach

Fajno, że wreszcie mamy pod dostatkiem różnych map i planów naszego regionu. Fajno, że zadbano o dokładne opisy wszystkich najciekawszych zabytków i miejsc. Fajno, że można poczytać w nich w językach światowych i miejscowych. Szkoda tylko, że jeden z tych miejscowych języków niebyle przypominający polski. Wzmyśnijmy na przykład mapę „Okres Karwinia i okoli” - Mapa i przewodnik. Dowiadujemy się z niej, że w Ołtrach-cach znajduje się kościół z „blatną kopułą” a jego „interier jest z równym sufitem” w karwińskim sanatorium rehabilitacyjnym leczona są „wskazania neurologiczne”. Absolutna perełka jest opis kościoła w Piotrowicach. Jest on „drewniany jednopiętrowy” i „budyn-ek ten jest na wysokim poziomie i wchodzi w skład śląskich cembrowanych budynków kulturowych” (chodzi o kościół jednonawowy zрубowy). W Cielicku mamy „jeziro zaprowe”. Mam też na mapie „Punkty informac-ji turystycznej” i „wiciąg narcarski”. Ponadto statystycznie co trzecie zdanie jest fatalne pod względem stylistycznym lub zawiera mniej więcej błędy gramatyczne. Brak także odpowiedników polskich nazw gatunków roślin i zwierząt. To było już ponad siły tłumacza,

który kryje się pod firmą Okresni ūad Karvinia. Dla tej instytucji mapę opracowała firma SHOCart. Szkowanie czytelników ma więc firma w swej nazwie.

Tekst na przesłanej mapie Jabłonkowa (zdjęcie lotnicze) jest napisany trochę lepiej, ale widać, że autor nie korzystał z literatury dotyczącej problematyki historycznej i jest na bieżąco z stylizką. Najciekawszą informacją jest notatka o puszczy „Miazg” oraz tłumaczenie „Średnińka - Secondry School - Wyższa uczelnia”. Autor pozostaje nieznany, a mapę firmuje Urząd Miejski w Jabłonkowie.

Wreszcie mapa „Beskid bez granic”. Jest na niej parę żędź, do których są opisy. Autor polskiej wersji językowej nie użył uparcie tłumaczy „brad” na „gród”. I tak mamy tu „gród górcy” w Frydku i „gród” Hukwały. Mamy też „gród” „kolejkę linową na Wielką Czantorii”. Gdyby ktoś nie wiedział, co oznacza „linia kolejowa z dv.”, to może zerknąć obok na tekst niekiedy, gdzie pisał „Eisenbahn mit Banhof” i wszystko jasne! Mapę wydał SHOCart, powierzasz ją polski M. Lancowi.

„Zadowolona” czytelniczka W.B. (imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

UWAGA! SMP-CZ.CIESZYŃ organizuje Czecho-Słowacki Złot Polonijny. Złot odbędzie się na Bagnie w ośrodku Macierzy Szkolnej 1-3. 12. 2000. Koło zatem prosi o pomoc finansową przy realizacji tej imprezy - nr konta 1726882369/0800. Za jakakolwiek kwotę SMP serdecznie dziękuje.

UWAGA! RODZINA KATYN - SKA w RC zaprasza na „Spacerek po pogiciu z Cz. Cieszyńa 9.33 do Jabłonkowa. Start autobusem do Łomnej Górnjej.

ZAJINTERESOWANI pracą w komisjach wyborczych w Hawierzowie mogą się zgłosić do 10. 10. u Rudolfa Fronca, Hawierzów, tel.: 681 46 51. O-139

usługi

NAUKA JAZDY SZYMCHOWO ul. Poštovní 244, Trzyńnec 1. Okazja do zyskania prawa jazdy gr. B. Możliwość zgłoszenia się do kursu pod nr. tel.: 0659/350059, 0603/275506. OL-345

ARTYŚCI A WYBORY PREZYDENCKIE, CZYLI...

Kto za pieniądze, a kto bez?

Praktycznie każdy kandydat na prezydenta marzy o tym, żeby mieć po swojej stronie powszechnie lubianą gwiazdę show-biznesu. Toteż komitety wyborcze gorąco zabiegają o poparcie największych polskich słów. I co więcej: niejednemu udało się uzyskać pozytywny skutek.

Czym się tak najpopularniejszych? W zasadzie są tylko dwie możliwości: albo programem, albo... kasą. Gwiazdy i ich menedżerowie nawet nie próbują ukryć, że co rusz spotykają się z rozmaitymi propozycjami ze strony poszczególnych sztabów wyborczych. W tym roku najwięcej ofert miało podobno Edyta Górnica, a także grupa „Brathanki”. Taktyka za każdym razem jest taka sama: najpierw prosi się artystę o gratulacje, a kiedy ten odmawia, pojawia się propozycja finansowa. Edyta Górnica, która otworzyła kampanię wyborczą Aleksandra Kwaśniewskiego, nie zrobiła tego za darmo. Publicznie oświadczyła, iż to, że zaśpiewała w wieceu obecnie urzędującego prezydenta, wcale nie jest równoznaczne z poparciem dla niego.

Co innego aktor Cezary Pazura, który na specjalnie zwołanej konferencji prasowej powiedział, że nie widzi lepszego kandydata na prezydenta niż A. Kwaśniewski. Za swoje poparcie nie wziął ani grosza. Podobnie zresztą popiera emerytowaną gwiazdą piosenki Irenę Santor, która publicznie zadeklarowała, że zgłoszenie na kandydata lewicę. W ciepłym tonie wypowiada się o nim również Maria Rodowicz, która wyjedzie też w piątek do Polski na XI Międzynarodowy Najazd Poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu. „Pod koniec października natomiast przyjedzie Karla Erbowa, której wiersze w moim tłumaczeniu pojawiły się w prasie polskiej, na Zaolzie” - poinformował J. Pysko. „26 października spotka się ze studentami Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszyń, w dzień później ze studentami polonistyki na Uniwersytecie Ostrawskim, a wieczorem będzie gościem kolejnego wieczoru w Kawiearence »Pod Pęzaniem. W sobotę natomiast K. Erbowa chciałaby się spotkać w siedzibie Wydawnictwa »Olza« w Cz. Cieszyń, z przedstawicielami polskiej mniejszości na Zaolziu. Dodam, że K. Erbowa obiecała mi, że poinformuje o swoim pobycie na Zaolziu słuchaczy radi »Wolna Europa«, z którym współpracuje”.

Z kolei kompozytorka Katarzyna Gaertner, od piętnastu lat mieszkająca w wsi, postanowiła poprzeć ludowego kandydata - Jarosława Kalinowskiego. Dlaczego? Właśnie że względu na swoje miejsce zamieszkania. Artystka rozumie potrzeby wsi i uważa, że najlepiej realizuje je kandydat z PSL.

Na tego samego kandydata zgłoszono też aktorka Krystyna Sienkiewicz, która jednak nie kryje, że gdyby tylko mogła, swój głos oddałaby na Jacka Kuronia. Za darmo. Tyle tylko, że on akurat tym razem nie kandyduje.

ANDRZEJ KOTERSKI (PAI)

EKRAKIZACJA „WIEDZMINA” A. SĄPKOWSKIEGO

Geralt z Rivii na ekranie

Choć miłośnicy powieści fantasy i twórczości Andrzeja Sapkowskiego ostro protestują przeciwko przeniesieniu na ekran przygód Geralta z Rivii, powstaje film o dwunastodopinkowy serial pt. „Wiedźmin” w reżyserii Marka Brodzkiego przeznaczony dla telewizyjnej „Dwójki”. „Nie będzie to wierna ilustracja powieści »Wiedźmin« - z góry uprzedza Brodzki. I film, i serial w wielu punktach będą różniły się od tego, co Andrzej Sapkowski napisał. To sprawa, że już dziś wiele się o tym mówi. Pojawia się też pewne kontrowersje. Mam jednak nadzieję, że fani Sapkowskiego choć w części zostaną zadowoleni. Sam Kocham się w jego książkach od osmiu lat”.

Scenariusz Michała Szczębia opiera się na wątkach z opowiadań Sapkowskiego. Przyczyna? Jak zwykle, ograniczenia finansowe. Ale i tak Andrzej Sapkowski dał swoje bogactwo twórczości w pełni zaakceptował scenariusz Szczębia. „Przygotowania do realizacji »Wiedźmina« trwały trzy lata” - ujawnia Lew Rywin, producent. „Sam na poważnie zainteresowałem się tym projektem, gdy »Polityka« przyznała Andrzejowi Sapkowskiemu swój »Pasport«. Zorientowałem się, że ten typ literatury, który on uprawia, zyskuje w Polsce i w świecie coraz większą popularność. Słowem, ekranizacja »Wiedźmina« jest odpowiednią na to, czym się młodzież dzisiaj interesuje, co czyta i czym się fascynuje”.

Akcja „Wiedźmina” osadzona jest w czasach, w których można spotkać smoki, wroki i czarodziejów, a elfy i krasnoludy walczą o prawo do życia na równi z ludźmi. Jednak problemy, z jakimi borykają się bohaterowie filmu, są aktualne i dziś. „Pomimo pozornej bajkowości chciałobyśmy wykreować obraz świata jak najbardziej prawdziwego i prawdopodobnego” - dodaje Marek Brodzki. „Planujemy stworzyć film, który stanie się nieuniknionym przyczynkiem do dyskusji o ludzkim losie i o przemianach, które ma na ten los wpływ”.

Tytułowy wiedźmin - Geralt z Rivii - jest bohaterem łączącym cechy romantycznego rycerza i samotnego samurajskiego walczonego ze złem. Jego przeciwnicy to wilkołaki, strzygi, wampi-

ry, bazyliści i inne stwory. Honorowy kodeks wiedźmiński zabrania mu polować na smoki, jednorożce i innych przedstawicieli ginących gatunków. Oczywiście, nie powinien zabijać też ludzi. Ale w tym dzwinnym świecie to właśnie ludzie okazują się być największymi i najbardziej bezlitosnymi potworami. Geralt nie pozostaje obojętny na krzywdy, które pozabawia tolerancji ludzi wyrządzają innym. Mutacje, jakim został poddany w dzieciństwie, okazały się niedoskonałe. Zamiast bezdusznej i nieludzkiej maszyny do zabijania potworów, Geralt staje się człowiekiem, który czuje, cierpi i potrafi kochać. A przy tym posiada wszystkie nadnaturalne zdolności właściwe jego profesji. Jest to przyczyna wewnętrznej walki Geralta, bo cech wędrownego nie akceptuje go za to, że jest zbyt ludzki. Natomiast ludzie boją się Geralta, bo przecie jest wiedźminem - zabójcą potworów. To wewnętrzne rozdarcie determinuje opowieść o nim.

Geralt z Rivii może być wzorem prawości, szczeroci i uczciwości. Wartości, które nadajemy mu za dnia, nie posiadamy w rzeczywistości. Jednocześnie jest męczennikiem z krwi i kości, który nie stroni od cieczy życia.

W roli Geralta zobaczymy Michała Żebrowskiego (na zdjęciu). „Uważam, że pracujemy w komfortowych warunkach” - stwierdza filmowy Wiedźmin. „A to dzięki temu, że stałe czujemy na swoich plecach oddech sapkowskiego. Przecież nie ma nic gorszego dla artysty, niż praca w pustce. Bardzo dziękuję wszystkim protestującym przeciwko wstawianiu naszego filmu i liczę na taką samą gorliwość w kinach”. (PAI)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 7 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:
6.30 Wszystko o dziele i ogrodzie
6.55 Agrolina
7.45 Tańce Beskidu Śląskiego - Wisła, Brenna
7.55 Zwierzęta świata: Podwodna Islandia (s. dokumentalny)
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Ziarno (pr. katol.)
9.10 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
9.40 Walt Disney przedstawia (s.)
11.00 Dr Quinn (s.)
11.50 Sekrety zdrowia: Diagnosta
12.05 Z kamerą wśród zwierząt: Klimat i pogoda

■ TVP 2:
12.25 Magazyn Focus
12.30 Wiadomości
13.10 Anegdota prezydenckie Longina Pastusińskiego
13.20 Ziarna wojna (s.)
13.40 Opowieści z Mózgu Południowych (s.)
15.00 Jeśli nie Oxford, to co? (teleturniej)
15.30 Kamel tropi najlepsze światowe reklamy
15.50 A to Polska wzbój
16.35 Lista przebojów
17.00 Teletext

■ TVP 3:
17.25 Kochamy polskie serie (teleturniej)
17.55 Mdm (pr. rozryw.)
18.20 Od przedszkola do Opola: I. Cembrzyńska
19.00 Wiedźmin: Mapeckia (s. anim.)
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 Kolejne 48 godzin (film USA)
21.55 Sportowa sobota
22.10 Wieś serce (film USA)
23.55 Nocne rozmowy

■ TVP 4:
0.40 XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina
1.00 Kino (telenowela)
■ TVP 2:
7.00 Echa tygodnia
7.30 Tacy sami
8.00 Program lokalny
9.00 M.A.S.H. (s.)
9.30 100 filmów z Wiesławem Gołasem
10.30 Historia Ziemi: Podróże w czasie (s. dokumentalny)

■ TVP 3:
11.30 Kino bez rodziców: Jetsonowie (s.)
11.50 Tom i Jerry (s. anim.)
11.55 Kino bez rodziców: Trzy szalone zera (s.)
12.25 Parker Lewis nigdy nie przegrywa (s.)
13.00 Co ludzie powiedzą (s.)
13.30 Zgadula (teleturniej)
14.00 Arka Noego (s. anim.)
14.30 Wiadomości (teleturniej)
15.00 Teletext

■ TVP 4:
15.30 Doroznole do lat 40
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.00 Jazda kulturalna
18.00 Program lokalny
18.21 Pogoda, panorama
18.55 Sukces (s.)
19.25 XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina

■ TVP 5:
19.45 Studio sport: Eliminacje do mistrzostw świata w piłce nożnej: Polska-Białoruś
22.05 Słowo na niedzielę
22.15 Panorama
22.30 Sport-telegram
22.40 Prognoza pogody
22.50 Wideo mimo woli (film USA)
0.45 Festiwal Rawa Blues (cz. 1)
1.35 Studio sport: Motocyklowe mistrzostwa świata o Grand Prix Brazylii.

■ TVP 6:
7.00 Halo Spencer (s. anim.), 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele (s. anim.), 7.35 Przygody Sama (s.), 8.00 Tam, gdzie bija źródła, 8.30 Z życia Kościoła, 9.00 Ogrody bez granic (s. dok.), 10.00 Noc i dzień (s.), 11.05 Opowieści antykawowe (pr. porad.), 11.30 Kumpel z wojny (s.), 11.45 TV magazyn przyrodniczy, 12.15 Jesienią teledzięk, 12.30 Magazyn historyczny, 13.00 Ale kino (mag.), 13.20 Teledzięk 2000 (teleturniej), 14.05 W cztery oczy, 14.30 Tajemnice archiwum Shelby Woo (s.), 15.00 Zwierzęta w filmie (s. dok.), 15.30 Muzyka i tętno, 16.40 Wiedza (teleturniej), 17.00 Tiki (pr. kabaretowy), 17.30 Lata leca... 18.00 Aktualności, wiadomości sportowe, 18.20 Festiwal Filmów Dokumentalnych o regionach, 19.00 Pełne zażalenie (film USA), 20.30 Kapela z Żywca, 21.00 Piłkarz Jurajka, 21.30 Aktualności, wiadomości sportowe, 22.00 Handlarze bronią (film kanad.), 23.25 Kazimierz Owalski zaprasza... (koncert).

■ POLSAT 1:
6.00 Disco Polo Live, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć, 7.30 Jesteśmy (pr. katol.), 8.00 Klub Stasia i Nel, 8.30 Spider-Man (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Power Rangers (s. anim.), 9.30 Siłownia animowany dla dzieci, 10.00 Disco Relax, 11.00 Dławił nadali (s.), 11.30 Dharma i Greg (s.), 12.00 Jej cały świat (s.), 12.30 Uwolnić orkę (film USA), 12.40 Grom w raju (s.), 15.25 Klub Polsatu, 15.50 Fundacja Polsat, 16.00 Informacje, prognoza pogody, 16.20 Sekrety rodzinne (pr. rozryw.), 16.45 Przygody rodziny Adamsów (s.), 17.15 Macie, co chcecie (pr. rozryw.), 17.45 Rodzina zastępcza (s.), 18.10 Idź na całość, 19.05 Adam i Ewa (s.), 20.00 Świat według Kiepskich (s.), 20.30 Dławił nadali (s.), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00 Czekając na miłość (film USA), 23.10 Na każdy temat (Za zgodą rodziców), 0.10 FIFA TV, 0.45 Magazyn Ligi Mistrzów.

■ POLSAT 2:
6.00 Kawa czy herbata
7.45 Pania na Mogadorze (s.)
8.15 Krakowski Przedmieście 27
8.25 Giełda
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Aquila (s.)
9.10 Jedynaczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedynki
10.00 Tajemnica kobieta (telenowela)

■ TVP 1:
6.30 Kawa czy herbata
7.45 Pania na Mogadorze (s.)
8.15 Krakowski Przedmieście 27
8.25 Giełda
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Aquila (s.)
9.10 Jedynaczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedynki
10.00 Tajemnica kobieta (telenowela)

NIEDZIELA 8 PAŹDZIERN

SOBOTA 7 PAŹDZIERNIKA

TC 1:
5.00 Game Page
5.25 Ukryte w depozycie
5.35 Ludzie jak my (s. dok.)
6.15 Podrózomani
6.15 Świat motoryzacji
7.15 Mechanika popularna dla dzieci III (s. edukacyjna)
7.40 Mimimy (s.)
8.10 Alf (s.)
8.35 Plecak
8.50 Wiadomości ze świata
9.00 Dzieci Toma i Jerry'ego (s. anim.)
9.30 Podarunek złego czarodzieja (bajka rosyjska)
10.40 Rodacy powracają (dok.)
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Znowu „Na Vlachowce”
12.00 Wiadomości
12.05 Teleturkiety
13.15 Poznanie świata (s. dok.)
14.05 Miodu pisma (mag.)
14.30 Kierowa panienki Daisy (film USA)
16.05 Oczarowani (s.)
16.05 Piramida (teleturkiety)
17.30 „Vintorium Moravicum” (s. dok.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Gdzie popełniono błąd II (s. dok.)
18.30 Kiedy powie się profesja
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Szansa (rozrywka)
21.15 Francuski pocałunek (kom. USA)
23.05 Wiadomości
23.10 Bramki, punkty, sekundy
23.15 Seks w mieście II (s.)
23.40 Losowanie „10” szczęśliwych
23.45 Przyjatek (thriller austral.)
1.45 Głowa i pięta Pragi (dok.)
2.40 Fajny Rock Music
3.15 Piosenki i wiersze Josefa Kainara
3.50 Dla muzyki drzwi na otóż.

TC 2:
5.00 Menedżerem własnego zdrowia
5.10 Notatnik-Mizik
5.45 Prof. Václav Holmeczek opowiada
6.20 R. Strauss: Burleska D-moll na fortepian i orkiestrę
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Wydarzenia w świecie
7.20 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 „21” (aktualności)
9.00 Kursy jedykowe
10.35 Klucz (mag.)
11.05 Tak, panie ministrze (s.)
11.35 Świat filmu animowanego (s. dok.)
12.00 Śpiewanie na farmie
12.45 Dwie widow (inscenizacja opery)
12.40 Piękna przynioła Europę (s. dok.)
15.15 Pierwsza pomoc
15.30 Pardoniki Saint Leger
16.35 Przed Wielką Pardoniką
16.45 HC Excalibur Znojenskie Orły - HC Kamik Pilsno
20.00 Obecność poezji
20.05 A. Zemlinsky: Było nie było (bajkowa opera)
21.50 Z bliska
22.50 Noc z Aniołem
0.20 Gorodok (rozrywka)
0.45 Wielka muzyka nocna
4.30 Satchmowi z miłością (koncert)
5.25 „Na Kłobukach”
5.45 Spotkanie z Janem Bruniem
6.35 Rozmowy przez granice
7.00 Mała muzyka poranna.

NOVA:
5.58 Milady (telenowela), 6.40 Władcy czarów II (s.), 7.05 Zorro (s.), 7.35 Czarny świat Walta Disneya (film anim.), 8.30 Piekomen (s. anim.), 9.00 As (dista przebojów), 10.10 Świat Dawsona (s.), 11.05 Randka, 12.00 Dzwonienie do dyrektora, 12.30 Podróżowanie w czasie (s. dok.), 13.00 Słoneczny patrol IX (s.), 14.10 Czarodziejki (s.), 15.10 Baron Munchausen (kom. czeska), 16.50 RC - Islandia (piłka noż.), 18.50 Gwiazdohobisty Nowy, 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 Nowoty (rozrywka), 21.15 Pałace strzaly (kom. czes.), 22.50 Własniny dzisi, 22.53 Pogodynka, 22.55 Maska śmierci (thriller USA), 0.40 W objęciach wampira (erot. film USA), 2.15 Wizjoner (thriller niem.), 3.50 Łowca z zaświatów (s.), 4.50 Fresh Prince III (s.).

PRIMA:
8.00 Uśmiercające wirusy (dok.), 9.00 Salon samochodowy, 9.35 Jeden i jeden, to sześć (s.), 11.15 Big Ben II (s.), 1.10, 12.50 Stockinger (s.), 13.45 Pan Rancek się spóźnia (kom. czes.), 15.20 Policjanci tango (s.), 16.15 Sandokan (s.), 17.15 Prima TV - Listy, 17.30 Tajemnicze historie (s.), 18.00 Kochanie, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli... (teleturkiety), 19.45 Tom i Jerry (s. anim.), 19.55 Morderstwa według alfabetu (s.), 21.45 Kochanka Francuza (film ang.), 23.50 Wielka Nagroda Brzylly.

NIEDZIELA 8 PAŹDZIERNIKA

TC 1:
5.00 „Vintorium Moravicum” (s. dok.)
5.20 Klucz (mag.)
5.50 TC wiza
6.10 Człowiek w potrzebie

6.20 Historia sztuki (s. dok.)
6.45 Skarby świata (s. dok.)
7.00 Piramida (teleturkiety)
7.30 Zyr-fa (dla dzieci)
9.30 Garfield i przyjaciele (s. anim., 1/26)
10.00 Obiektywy
12.00 Kalendarium
10.40 Grzechy dla ojca Knoxa (s.)
11.40 Poszukiwanie zagubionego czasu (dok.)
12.00 Wiadomości
12.05 Bananowe rybki (talk show)
12.40 Wszystko dla domu i ogrodu (mag.)
13.15 Menedżerem własnego zdrowia
13.30 Wielka Pardonika
16.20 Idealny mężczyzna, idealna kobieta (kom. czeska)
17.00 Potomkowie sławnych: Jaroslav Hašek (dokument)
17.30 Antena
17.55 Słowo święteczne
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.10 Humor Václava Sloupa
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie zakładów Sportki
20.00 o skar Agnieszki Czeskiej
20.40 Zemsta - z. o. o. (s.)
21.25 Wydarzyło się...
21.45 Naostro (pr. dyskusyjny)
22.20 Jak żyje się kurierom (dok.)
22.35 Losowanie Sportki
22.40 Wiadomości
22.45 Bramki, punkty, sekundy
22.50 Losowanie „10” szczęśliwych
22.55 Przyjaciele Piotra (kom. ang.)
0.35 Elita wojkowa
1.40 Kwartet Herbiego Hancock (koncert)
2.20 Poszukiwanie pani do dziecka (kom.)
2.45 Mądry też się spali (teatr)
4.30 Antena.

TC 2:
7.40 Wiadomości TVS
7.55 Panorama
8.30 Białe wrony
9.00 Poranek niedzieli
9.50 Klub Seniora
10.15 Tygodnik kulturalny
10.30 Dziesięć wieków architektury (s. dok.)
10.45 Praga Mystica
11.00 Klub Nietoperz
11.55 Planeta wody (s. dok., 1/8)
12.40 Życie z telewizją (s. dok., 1/3)
13.35 Bajka o wierzności (bajka)
14.45 Barbara Hlasowa (film czes.)
16.15 Ferrari - czerwone marzenie (dok.)
17.15 Rio Grande (western USA)
19.00 Běhovec 2000 (rep.)
19.15 Euronews
20.00 Morawska jesień 2000 (muz.)
21.10 „21” (aktualności)
21.40 Dziesięć wieków architektury (s. dok.)
21.55 Salon
22.30 Bez limitu
23.10 Ego
23.25 Powagaqatsi (dok.)
1.15 Euronews
2.00 „21” (aktualności)
2.30 Śladami krwi (film czes.)
4.10 Fajny Rock Music.

NOVA:
6.00 Milady (telenowela), 6.45 Władcy czarów II (s.), 7.15 Kłopoty Arnolda (s. anim.), 7.40 Między Herkules (s.), 8.05 Czarny świat Walta Disneya (film anim.), 9.10 Piekomen (s. anim.), 9.35 Świat Dawsona (s.), 10.35 Lucia, postrach ulicy (kom. czes.), 12.00 7, czyli Siedem dni, 13.00 Dwadzieścia afrykańskich gróźb (film przyrod.), 14.00 Sylwetki gwiazd filmowych: Richard Gere (dok.), 14.40 Szpital Chicago Hope IV (s.), 15.35 Adwokat Porto (film wlos. 1/3), 17.15 Columbo (s.), 18.30 Prognoza pogody, 18.40 Labirynty namiotności (s.), 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 Czerwony labirynt (film USA), 22.15 Błagierzy, 22.55 Własniny dzisi, 22.58 Pogodynka, 23.00 Amor - morderca gra miłości (film niem.), 0.40 Amarcord (film wlos.), 2.45 Łowca z zaświatów (s.), 3.50 Randka.

PRIMA:
7.25 Wielka Nagroda Japonii, 9.25 Świat 2000, 9.55 „Muzikantka Liduška” (film czes.), 12.30 Strutki filmowe II, 13.00 Niedzielnia paria, 13.45 Dziwnyca do wygnania (kom. USA), 15.20 Formula show, 15.30 Wielka Nagroda Japonii, 16.00 Formula show - Prima udzielenie, 17.00 Katastrofy III (s. dok.), 17.30 Tajemnicze historie (s.), 18.00 Komisarz Kónig (s.), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli... (teleturkiety), 19.45 Tom i Jerry (s. anim.), 19.55 Rewir Wolfa III (s.), 20.50 Nikt nie jest doskonały, 21.50 Urlop bez powrotu (film USA), 23.30 Uwolniony Frankenstein (film USA).

PONIEDZIAŁEK 9 PAŹDZIERNIKA

TC 1:
5.00 Poranek niedzieli
5.59 Dzień dobry z TC
8.25 Mimmi (s.)
9.00 Wiadomości
9.05 Garfield i przyjaciele (s. anim.)
9.30 Jak żyje się kurierom (dok.)
9.45 Rancek Pod Zieloną Siodemką (s.)
10.40 Horyzonty dzisi (s. dok.)
11.10 Praga Mystica
11.25 W poszukiwaniu zagubionego czasu
11.45 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy

12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Wszystko dla domu i ogrodu (mag.)
13.50 Menedżerem własnego zdrowia
14.00 Antena
14.20 Kalendarium
14.30 Piramida (teleturkiety)
15.00 Nieujawnione zgony (dok.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Czulkii
17.00 Labirynt
17.30 AZ-quiz (teleturkiety)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Report
18.15 Na krawędzi
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.35 Tury i teraz
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bojownicy Hitlera (s. dok.)
20.50 Bananowe rybki (talk show)
21.25 Fakty
22.00 Wydarzenia plus
22.18 Bramki, punkty, sekundy
22.25 Pra pra pra...
23.00 Wydarzyło się...
23.15 Losowanie „10” szczęśliwych
23.30 Szaleje za tobą II (s.)
23.50 Latajacy Cyrk Monty Pythona
0.20 Na pływali z Jitką Molawcowa
0.45 Tygodnik ekonomiczny
1.05 Echa sportowe
2.00 Śpiewanie na farmie
2.40 Nasza wieś
2.55 Znowu „Na Vlachowce”.

TC 2:
5.00 Inna sytuacja (dok.)
5.35 Popatrz, człowieku
5.50 Czarne owce (publicystyka)
6.05 Obiektywy
6.35 Kalendarium
6.45 Długi wpływający czasu
7.15 Słowo święteczne
7.20 Nasza wieś
7.40 Wiadomości TVS
7.55 Panorama
8.30 „21” (aktualności)
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 Wiadomości ze świata
11.35 Świat filmu animowanego (s. dok.)
12.00 Euronews
12.50 Świat formuły I
13.00 Bracia, którzy zawsze kochali hokej (dokument)
13.50 AZ-quiz (teleturkiety)
14.15 Animals
14.30 Meduza
14.55 Podarunek złego czarodzieja (bajka rosyjska)
16.00 Reportaże TV Ostrava
16.25 Zielone okulary
16.35 Magiczny świat technologii (s. dok.)
16.55 Skarby świata (s. dok.)
17.10 Europa dzisi
17.35 Ludzie jak my (s. dok.)
17.45 Energia w zasięgu, czyli Jajko Kolumba (s. dok.)
17.55 Tygodnik ekonomiczny
18.10 Echa sportowe
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Euronews
20.00 Dom na periferiach miasta (film czes.)
20.50 Gitarowe wędrowki
21.00 „21” (aktualności)
21.30 Niebiańskie istoty (film nowozel.)
23.10 Bight II (s. dok.)
0.10 Naostro
0.45 „21” (aktualności)
1.15 Euronews
2.00 Zatrzymane chwile Z. Feyfara
2.25 Kursy jedykowe
4.00 Worldnet.

NOVA:
5.18 Milady (telenowela), 6.00 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Własniny dzisi (s.), 9.25 Tresko (film niem.), 11.20 Złote miłości (s.), 12.10 Esmalada (s.), 13.00 Tak płynię czas (s.), 13.50 Superman III (s.), 14.45 JAG (s.), 15.40 Wyrocznia, 16.25 Karuzela (teleturkiety), 16.55 Zaryzykuj (teleturkiety), 17.25 Własniny teraz z regionu, 17.30 Kolory miłości (s.), 18.25 Prognoza pogody, 18.30 Zbuntowany anioł (s.), 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to, 20.40 Bogowie chyba oszaleli II (kom. Pol. Afryki), 22.30 Tele Tele, 23.06 Własniny dzisi, 23.08 Pogodynka, 23.15 Intruzi (sci-fi horror USA), 1.40 Millennium III (s.), 2.25 Kobiety (mag. erot.).

PRIMA:
8.00 Doug (s. anim.), 8.25 Mysz Eliot (s. anim.), 8.55 Przygody Rin-Tin-Tina (s.), 9.20 Wielkie miłości sławnych (s.), 9.50 Prima jazda - tydzień w naszym zaciścu domowym, 10.25 Wspaniali i bogaci (s.), 11.15 Prima jazda - godzina gwiazd, 12.30 Rancek się spóźnia (kom. czes.), 14.00 Doktor z alpejskiej wioski II (s.), 14.55 Perła (s.), 15.45 L.A. Heat I (s.), 16.35 Hunter II (s.), 17.30 Duże owce (rozrywka), 17.50 Minuty regionu, 18.00 Sauna, 18.50 Prima TV, pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli... (teleturkiety), 19.45 Tom i Jerry (s. anim.), 19.55 Fałszywa prawda (thriller kanad. USA), 21.45 Cienie nad Waikiki (s.), 22.40 Do tematu!, 22.45 Szumina (film USA), 0.20 Nocna jazda.

Televizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Powroty do Sydney

Dokończenie z poprz. nr 1

■ **STATYSTYCY** obliczyli, że w czasie XXVII Ulo w Sydney 55 polskich sportowców uplasowało się na punktowanych miejscach (1-8) - o 20 więcej niż przed 4 laty w Atlancie. Także więcej, o 25, wystąpiło w finałach różnych konkurencji.

■ **RZYMPOJNYM 4. MIEJSCA** Polaków na olimpiadzie w Sydney (a więc tuż obok podium): K. Siemion (ciężary - 85 kg), M. Kuszniewicz (w zegl. klasie Finn - do brazu zabrakło mu 1 punktu), drużyna florecistów (R. Sobczak, S. Moeck, A. Krzesiński, U. Włodarczyk (7-bój pan), i M. Garmulewicz (zap. - st. wolny). 5. **MIEJSCA:** A. Klejnowska (ciężary - 58 kg), Otylia Jędrzejczak (200 m st. mot.), B. Kizierowski (50 m dow. i 100 m grzbiet), R. Maćkowiak (400 m), L. Chojeka (1500 m), K. Danilczyk-Zabawska (kula), Elżb. Urbachczyk (k-1 na 500 m), M. Twardowski-A. Wysocki (k-2 na 500 m). 6. **MIEJSCA:** A. Wójc-S. Mordarski (kar. górskie), A. Korol-M. Kolbowicz (wiosł. dwójka podw.), P. Januszewski (400 m pływ.), A. Jakubczak (bieg na 1500 m), 7. **M. G. Krejner, P. Wadek** (karłowstwo) itd..

■ **MAJWIĘKSZE SUKCESY**, iście historyczne, zanotowali niespodziewanie lekkoatleci, zdobywając aż 4 złote medale i zajmując w przestwornej dyscyplinie sportu wysokie 3. miejsce - za USA (10-4-6) i Etiopią, która wygrała wszystkie biegi na długich dystansach (4-1-3). Radoscie mogła być jeszcze większa; wszak blisko podium byli również Urszula Włodarczyk („wczemnie czwarta”), Chojeka, Januszewski, Maćkowiak (jeden Europejczyk w finale 400 m i inni. Liczono również na mek-ka sztafety 4x400 m, którą spotkał jednak ogromny pech, podobnie jak Katarzyna Radkiewicz w chodzie na 20 km. A gdyby tak jeszcze przed olimpiadą nie stracił formy „wielki nieobecny” Artur Partyka lub wyleczyli kontuzję 10-boista Stanisław Chmara czy 400-metrowiec Tomasz Czubak..

■ **GORYCZ PORAZKI.** Sport to nie tylko triumf, ale i rozczarowanie. Nie omiło ono również Polaków, sprawiając, że nie zdobyli oni przewidywanych 20 medali. Najwięksi zawodnicy przegrali przedostatnie sportów walki: zapasnicy, judocy (wygrali tylko 1 pojedynkę) i bokserzy. No cóż - lata lecia. Przez polskie kibiki sportowe zostali oni zanadto „zakleśnieni”. Z wielkich wiochywów „uszło powietrze”. Młodzież na razie ich nie naciskała, nie przypominała mistrzom, co to jest walka. W Sydney nikogo nie obchodziło, że Wronski, Zawadzki, Wolny, Nastała, Beata Maksymow czy Kucabka byli mistrzami lub medalistami olimpijskimi czy MS... Więcej spodziewano się również po florecistach i szablalistach, łucznicach.

Hokejowe emocje

■ **LIGA: Orłowa - Koprywnica 6:6** (2:2, 3:3, 1:1). Mecz był wyrównany i dramatyczny do ostatniej sekundy. W polowie goście prowadzili już 5:2, lecz orłowianie nie skapitulowali. Bramki: 6. min. Pękni 1:0, 8. Hoł 1:1, 13. Vavříček (w przew.) 2:1, 18. Michalek 2:2, 21. Mikeš (w osł.) 2:2, Thomas 3:0. Hoł 2:5, 33. Vavříček i Pękni oraz 36. znów Vavříček (na-trick) 5:5, 52. Pavel Balajka 6:5, 57. Janáček po ładnej akcji „załatwił” zasłużony remis 6:6. Wykluczenia: 3 - 6 (plus 3 karty gości po 10 minut za niesportowe zachowanie się). Widzów 1200, sędziów 10.

■ **Brzeźwał - Kromierzyż 2:2**, Nowy Jiczyn - F-M 3:4 itd. Po 8. kolejce: 1. Brzeźwał (3), 2. F-M (7), 3. Orłowa (5) po 10 pkt., 4. N. Jiczyn (2), 5. Zdiar (1) po 9 pkt. itd. Jutro grają orłowianie w Zdiarze. (jk)

■ **NOVA:**
5.18 Milady (telenowela), 6.00 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Własniny dzisi (s.), 9.25 Tresko (film niem.), 11.20 Złote miłości (s.), 12.10 Esmalada (s.), 13.00 Tak płynię czas (s.), 13.50 Superman III (s.), 14.45 JAG (s.), 15.40 Wyrocznia, 16.25 Karuzela (teleturkiety), 16.55 Zaryzykuj (teleturkiety), 17.25 Własniny teraz z regionu, 17.30 Kolory miłości (s.), 18.25 Prognoza pogody, 18.30 Zbuntowany anioł (s.), 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to, 20.40 Bogowie chyba oszaleli II (kom. Pol. Afryki), 22.30 Tele Tele, 23.06 Własniny dzisi, 23.08 Pogodynka, 23.15 Intruzi (sci-fi horror USA), 1.40 Millennium III (s.), 2.25 Kobiety (mag. erot.).

■ **PRIMA:**
8.00 Doug (s. anim.), 8.25 Mysz Eliot (s. anim.), 8.55 Przygody Rin-Tin-Tina (s.), 9.20 Wielkie miłości sławnych (s.), 9.50 Prima jazda - tydzień w naszym zaciścu domowym, 10.25 Wspaniali i bogaci (s.), 11.15 Prima jazda - godzina gwiazd, 12.30 Rancek się spóźnia (kom. czes.), 14.00 Doktor z alpejskiej wioski II (s.), 14.55 Perła (s.), 15.45 L.A. Heat I (s.), 16.35 Hunter II (s.), 17.30 Duże owce (rozrywka), 17.50 Minuty regionu, 18.00 Sauna, 18.50 Prima TV, pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli... (teleturkiety), 19.45 Tom i Jerry (s. anim.), 19.55 Fałszywa prawda (thriller kanad. USA), 21.45 Cienie nad Waikiki (s.), 22.40 Do tematu!, 22.45 Szumina (film USA), 0.20 Nocna jazda.

Televizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

kach, zęglarzach, pływakach (tych bardziej doświadczonych), pięcioboiściach, koszykarzach. Wydaje się, że nabożno na nich zbył ciężar odpowiedzialności, niektórzy z góry kreowano na mistrzów, licząc na ich medale. A oni nie wytrzymały ciśnienia, spili się, byli po prostu za mało odporni psychicznie, nie przystosowali mentalnie. Ponownie nie spełniali zadania psychologiczne (w ponad 190-osobowej ekipie było ich tylko czterech). Trzeba też będzie powiększyć liczbę trenerów i odpowiednio ich nagradzać.

■ **PREGRYLI JEDNAK NIE TYLKO POLACY**, ale i tacy mistrzowie jak Bubka, Karelin, Sulejmanow, Devers, sztafeta pływaków USA na 4x100 m st. dowolnym, Hernandez, Martin, Doktor i inni.

■ **OPTYMIZM** napawał fakty, iż w polskiej ekipie znaczące sukcesy odnotują już przedstawiciele młodej generacji, że przypominamy takich nastolatków, jak niegdyś 16-letnia miłośnica Kamila Skolimowska (na zdjęciu), sztażystka Zuzanna Kotecka i Agnieszka Wrobel, szermierki Sylwia Gruchała i Anna Rybicka, pływaczka Otylia Jędrzejczak, 5-bokista Paulina Boenisz... Na ich kolejne sukcesy można już dziś liczyć podczas następnego olimpiady w Atenach. Opr. EDWARD FILKA



Nasza oferta

○ **PIŁKA RĘCZNA:** Karwina - Pilzno, Interliga ekscytuje - jutro o g. 10.30. (h)

○ **HOKEJ - ELH:** Trzciniec - Zlin i Hawierów - Kladno (jutro o godzinie 17). MISTRZOSTWA REGIONU: KS Karwina - Benesów D. (dziś o 17). (h)

○ **MOTOCROSS:** 3. wyścig mistrzostw RC w klasie 125 juniorów i w kl. Open (500 cm) - jutro o godzinie 8 (eliminacje) i 13 (finały) w Piotrowicach. (r)

○ **RUGBY:** Hawierów - L. Olomunieć i Liga - dziś o godz. 11. (h)

○ **MINIKAR:** Wyścigi w Olbrachcicach - dziś i jutro o godz. 9. (h)

○ **SLIZGAWKA W KARWINIE:** niedziela godz. 14.30-16.10 i 16.35 - 18.15. (h)

SPORT POLSKI

○ **LOKATY** na mityngu GP IAAF w Doha: 1500 m - 4. Chojeka 4:18, 40 m pływ. - Januszewski 49.88.

○ **PUCHAR KORACIA** koszykarzy: MTV Giesen (Niem.) - Prokum Trefl Spół. 85:74. 1. mecz 65:77 - awans Polaków (jedynym punktem), Pogoń Ruda Śl. - Mol Szolnok 95:70. 1. mecz 68:110 - aw. Węgry.

○ **POLSKA - BIALORUS:** Drugi mecz olim. piłkarskich MS 2:0 o godz. 20 w Łodzi i Polska - Walia (w środę 10.10 w Warszawie). - E. Oliśnabe (Polonia W-wa) na wrocławskie przejeżdża (za co najmniej 7 mln dol.) do jednej z drużyn włoskiej serii A... (Opr. d)

nie wygrali. Powód - brak pieniędzy na wyjazd i noclegi. Resztę drużyny rywalizować będą w mistrzostwach... powiatu. (d)

■ **NAGRODY 41. SPORTKI:** II - 625 528 Kč (1), III - 16 085 Kč (70), IV - 334 Kč (4490), V - 72 Kč (69 378). II **LOSOWANIA:** I - 60 133 710 Kč (1), II - 156 382 Kč (4), III - 7711 Kč (146), IV - 265 Kč (555), V - 552 Kč (90 218). **SZANSA:** II - 50 000 Kč (4), III - 5000 Kč (37), IV - 500 Kč (285), V - 50 Kč (2987), VI - 20 Kč (30 314). (Bez gw.)

Piłkarska para za parą

(w Ropicy), Piotrowice - Mosty i Bogumini - Ludgerowice (w Wierzbicy).
MISTRZ. POWIATU F-M - dzik. Kucharczyk - Gródek, Wacławowice - Nosowice, Frydland B - Gnojnik (w Prznie), Czajbada, Oldrychowice i Piosiek - Nidek (w Basze) i ku. Jutro: Starzyce - Nidek (w Basze) i ku. **ROZGR. POWIATOWE** - dzik. Dobrosze - Chlebowice i Toszonowice - Raskowice - Jankowice - Jabłonków B. (w Hawierówie) i Bukowice - Jabłonków B. (w Hawierówie).

MISTRZOSTWA POW. KARWINA: GO - dziś: Sn Hawierów - Łaki, Sucha G - Pietwałd, Cielicko - Datynie i Sn Orłowa - Rychnal. Jutro: SKF Hawierów - V. Bajer min. (d)